

GÍZYCKO

Spacer po mieście



GÍZYCKO

A walk around the town



GIŻYCKO



WARSZAWA

NIEMCY
GERMANY

CZECHY
CZECH REPUBLIC

POLSKA
POLAND

SŁOWACJA
SLOVAKIA

UKRAINA
UKRAINE

ROSJA
RUSSIA

LITWA
LITHUANIA

BIAŁORUŚ
BELARUS

RUSSIA
ROSJA



GIŻYCKO

SPACER PO MIEŚCIE

GIŻYCKO

A WALK AROUND THE TOWN





4





SERCE WIELKICH JEZIOR I LEGENDARNEJ GALINDII

Głównym ogniskiem ruchu turystycznego na Mazurach jest położone na przesmyku między jeziorami Mamry i Niegocin miasto Lec (Lötzen). (...) Miasto czyste i ładnie zabudowane, otoczone willami i ogrodami, ściągało przed wojną licznych letników niemieckich, głównie z Królewca. Dzięki swemu położeniu między jeziorami nazywają je „Mazurską Bregencją”. (...) Mazury to kraj jezior – jest tu ich ogółem blisko tysiąc, a zajmują one przeszło 500 km² powierzchni. Największe i najpiękniejsze z nich grupują się koło Lecu, który jest też głównym punktem wyjścia wycieczek na jeziora.

Tak o współczesnym **Giżycku** pisał około 1920 r. wybitny polski krajoznawca Mieczysław Orłowicz. Wspaniałe położenie na wąskim przesmyku pomiędzy najpiękniejszymi mazurskimi jeziorami oraz walory wypoczynkowe wschodniopruskiego zaścianka zostały docenione na przełomie XIX i XX stulecia, dzięki poprowadzeniu tędy w 1868 r. linii kolejowej z Królewca ku granicy rosyjskiej. Wcześniej, bo już w 1854 r. rejsem parowca „Masovia” król pruski Wilhelm IV zainaugurował **żeglugę pasażerską** na Wielkich Jeziorach Mazurskich, połączonych na przełomie XVIII i XIX w. siecią kanałów. Regularne rejsy turystyczne rozpoczęły się jednak dopiero w 1890 r., kiedy to założono w Lötzen Towarzystwo na rzecz Ułatwienia Żeglugi Pasażerskiej po Jeziorach Mazurskich, przekształcone później w Mazurską Kompanię Parowcową. Przed pierwszą wojną światową w miasteczku zaczęto rozwijać sporty wodne. W 1917 r. powstało **Towarzystwo Wioślarskie**, a w 1919 r. założono pierwszy na Mazurach klub żeglarski o nazwie „Masovia”, dzięki któremu nastąpił też bujny rozwój **żeglarstwa lodowego**. Nad brzegiem Niegocina zbudowano także czterdziestometrową skocznię narciarską. Mazurskie Lötzen stało się wziętym wschodniopruskim kurortem (**foto 1**), w którym turyści wypoczywali zarówno latem, jak i zimą.

THE HEART OF THE GREAT LAKES AND LEGENDARY GALINDIA

“Situated on an isthmus between Lakes Mamry and Niegocin, the town of Lec (Lötzen) is the main centre of tourist attraction in the region of Mazury. (...) Before World War II, the clean and nicely built town, surrounded by villas and gardens, attracted numerous German summer holidaymakers who were coming mainly from Königsberg. Owing to its location between lakes, the town is called ‘Masurian Bregenz’. (...) Mazury is a land of lakes. You can find almost a thousand of them here, occupying over 500 square kilometers. The largest and the most beautiful ones are situated near Lec – the starting point for excursions on the lakes”.

This is how modern **Giżycko** was described by a notable Polish excursionist Mieczysław Orłowicz around 1910. The marvelous location on the narrow isthmus between the most beautiful Masurian lakes and recreational attributes of this East Prussian out-of-the-way locality were appreciated at the turn of 20th century thanks to the railway line from Königsberg towards the border with Russia, constructed in 1868. Earlier, in 1854, the Prussian king Wilhelm IV with a trip on a steamship „Masovia” inaugurated **passenger services** on Great Masurian Lakes, which had been connected with a network of canals at the turn of 19th century. However, regular tourist cruises began no earlier than in 1890 when the Society for Ease of Passenger Transport on Masurian Lakes (later Masurian Steamship Company) was founded in Lötzen. Before World War I the town started developing a base for water sports. In 1917 the **Rowing Society** was established and in 1919 the first sailing club called ‘Masovia’ was founded, which contributed to fast development of **inland sailing**. On the bank of lake Niegocin, a 40-meter high Nordic ski jump was built. Masurian Lötzen became a respected East Prussian holiday resort (**photo 1**) requested by tourists in both summer and winter seasons.



W pięknym, aczkolwiek jeszcze surowym, krajobrazie przesmyku między Niegocinem i Mamrami, ukształtowanym przez łądołód skandynawski, pierwsi ludzie pojawili się depcząc prawie po śladach lodowca, około 14 tysięcy lat temu. W pierwszym tysiącleciu naszej ery nad brzegami porośniętych nieprzebytą puszczą jezior, rozkwitło osadnictwo bałtyjskiego plemienia staropruskiego, zwanego **Galindami**, zaś w drugiej połowie XIII stulecia okolic dzisiejszego Giżycka sięgnęła ekspansja krzyżacka. Obszar Galindii był tak wyludniony, iż rycerze zakonnicy cały pas Wielkich Jezior Mazurskich ochrztili mianem „Grosse Wildnis” (wielka dzicz). Ze zniknięciem Galindów z areny dziejów wiąże się barwne legendy, zaś historycy uważają, że znaczna część plemienia opuściła te ziemie w okresie tzw. „wędrówek ludów”, kierując się wraz z Gotami ku Morzu Czarnemu, zaś resztę wytrzymały najazdy sąsiadów. Po pierwszych historycznych gospodarzach okolic miasta pozostały zniekształcone nazwy miejscowe; np. jeziora Niegocin (w pierwotnym brzmieniu – Newetejn, Nogothin lub Newotin).

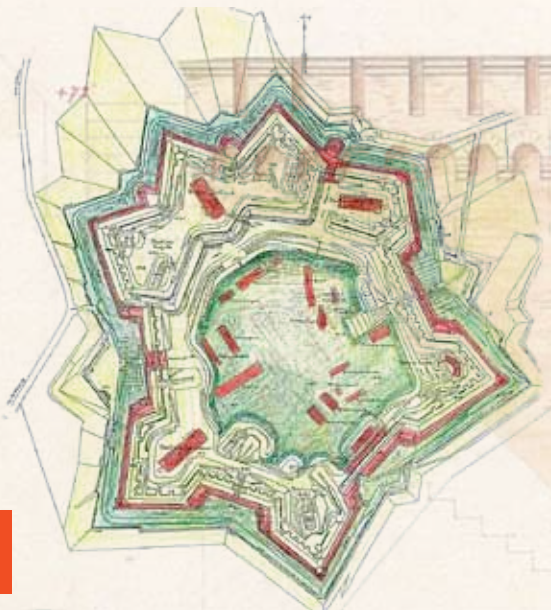
Zaczątkiem miasta była krzyżacka warownia Loetzenburg, która stanęła na przesmyku między Niegocinem a Kisajnem, w miejscu dawnych umocnień galindzkich już około 1340 r. Była to pograniczna strażnica, a później zamek, wykorzystywany do wypraw wojennych na Jaćwież i Litwę (**fort. 2**). Przy zamku powstała osada, zwana Nową Wsią, którą w 1612 r. do rangi miasta podniósł elektor brandenburski i książę pruski Jan Zygmunt Hohenzollern (1572 – 1619). Książę uczęstowano nad Niegocinem rybami, co według legendy sprawiło, iż w herbie nowo założonego miasta znalazły się trzy srebrzyste leszcze na błękitnym tle, które obecnie można spotkać w najbardziej zaskakujących, miejskich szczegółach architektonicznych (**fort. 3**). Nowe miasto wzięło swą nazwę od zamku – Lötzen.



In the beautiful and yet austere landscape of the isthmus shaped by Scandinavian glaciers, the first people appeared about 14 thousand years ago, as if following the traces left by the ice mass. In the first millennium of our era, an Old-Prussian tribe called **Galindas** developed its settlement on the lake banks, covered at the time with impassable forests. In the second part of the 13th century, the territory of present-day Giżycko was reached by a wave of Teutonic invaders. The lands of Galindia they found were so desolate that the order of religious knights gave the name of 'Grosse Wildnis' (great wilderness) to the whole stripe of the Great Masurian Lakes. There are a number of legends connected with the disappearance of the Galindas. Historians claim that the majority of the tribe left the land during the so called Migration Period. They joined Gots and travelled towards the Black Sea. Those who stayed behind were decimated during incursions by neighbors. The subsequent owners of this territory left the local names fall into oblivion, as the case of Lake Niegocin demonstrates (originally it was known as Newetejn, Nogothin or Newotin).

Around 1340 the Teutonic stronghold of Letzenburg, situated on the isthmus between Lakes Niegocin and Kisajno, in place of ancient Galindas' fortifications, gave origin to the town. It was a border fortress, later a castle, supporting war expeditions into Yotvingia and Lithuania (**photo 2**). A settlement called Nowa Wieś (New Village) grew around its walls; in 1612 it was granted city rights by the Elector of Brandenburg and Prussian Duke Jan Zygmunt Hohenzollern (1572-1619). On the bank of Lake Niegocin, the duke was served a dinner of fish, which, as the legend has it, gave origin to the coat of arms of the newly appointed town: three silver beams on a blue background. Today the symbol can be found in the most unexpected places of the town's architecture (**photo 3**). The new town took its name after the castle – Lötzen.



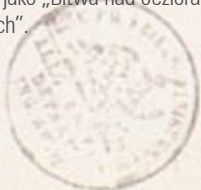


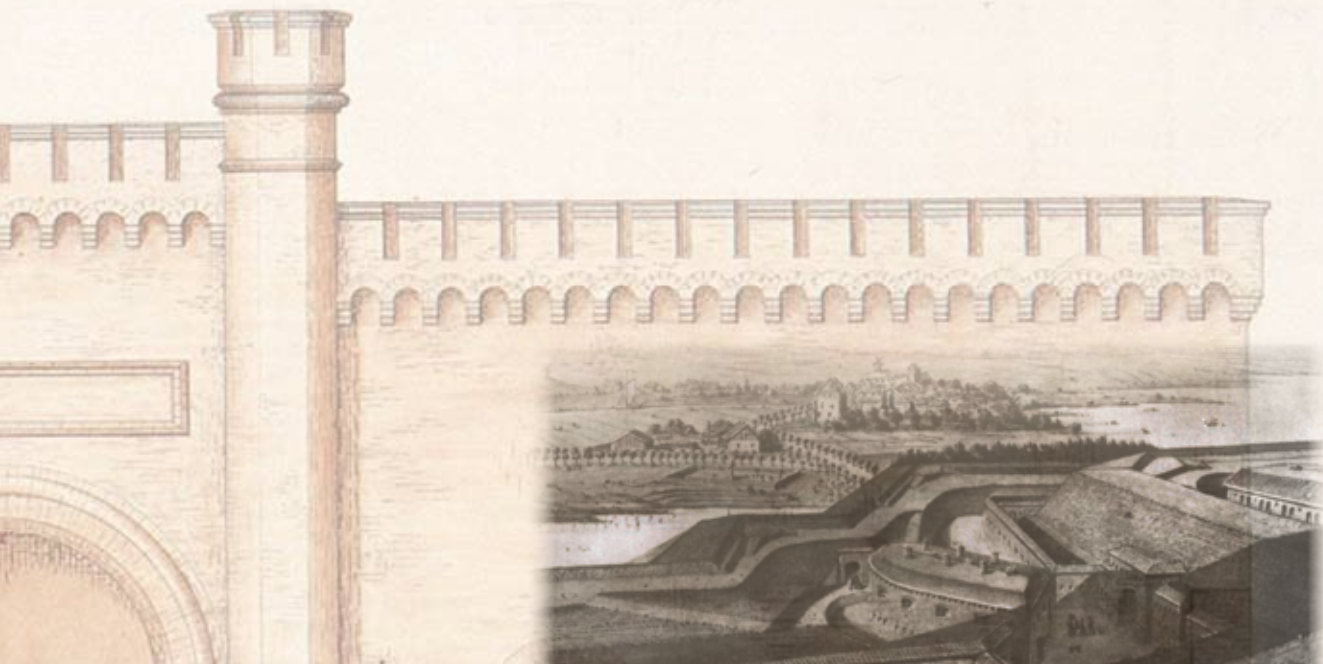
Od XVII do początków XIX wieku miasto dotykały rozliczne klęski, z których najbardziej dotkliwy był odwetowy najazd polsko-litewski w 1657 r., po którym miasto praktycznie przestało istnieć – ocalał tylko zamek, kościół i ratusz, oraz tragiczna epidemia dżumy lat 1709-1710, która znów prawie do cna wybiła ledwo co odrodzoną po litewskim najeździe ludność miasteczka. Dopełnieniem miary nieszczęść były wojenne pochody i rekwizycje wojska podczas „wojny siedmioletniej” oraz kampanii napoleońskich.

W 1820 r. miasto Lötzen stało się siedzibą powiatu, a w latach 1844-1856 ruszyły wielkie prace fortyfikacyjne przy budowie Twierdzy Boyen, mającej strzec dogodnego przejścia przez linię Wielkich Jezior Mazurskich. Dynamiczny rozwój miasteczka, zaczynającego wykorzystywać również swoje walory turystyczne, przerwała pierwsza wojna światowa. Walki w okolicach Lötzen przeszły do historii pierwszej wojny światowej, jako „Bitwa nad Jeziorami Mazurskimi” i „Zimowa bitwa na Mazurach”.

Druga wojna światowa dotarła tutaj dopiero po blisko pięciu latach względnej prosperity, opartej w dużej mierze na niewolniczej pracy jeńców wojennych. W połowie grudnia 1944 r. spadły na miasto pierwsze sowieckie bomby, a po jednodziwnym boju – niemiecka ariergarda 26 stycznia 1945 r. miasto zostało zdobyte.

W maju 1945 r. władze polskie przejęły oficjalnie od sowieckiej komendantury wojennej wyludnione oraz mocno zniszczone i rozgrabione miasto. Do marca 1946 r. dla dawnego Lötzen używano polskiej nazwy – Łuczany, po czym nadano miastu nazwę – Giżycko, pochodzącą od spolszczonej formy nazwiska działacza i folklorysty mazurskiego, pastora Gustawa Gizewiusza (1810-1848). Miejsce niemieckiej ludności miasta zajęli w przeważającej masie osadnicy z dawnych „kresów wschodnich”. W 1947 r. napłynęła tu też spora liczba ukraińskich przesiedleńców, przymusowo ekspatriowanych w ramach akcji „Wisła”. Oni stworzyli nową społeczność mazurskiego Giżycka.





Widok miasta z Twierdzy Boyen, 1859
Town seen from the Boyen Fortress, 1859

The town faced numerous calamities from the 17th to the early 19th century. The most devastating was the retaliatory Polish-Lithuanian invasion of 1657, after which the town virtually ceased to exist – only the castle, church, and town hall survived. Then, the tragic plague of 1709-1710 decimated the population, barely recovering from the Lithuanian assault. The wartime marches and military requisitions during the Seven Years' War and the Napoleonic campaigns added to the misfortunes.

In 1820 the city Lötzen became the capital of the county and in 1844-1856 great works of fortification began in the building of the Boyen Fortress, which was supposed to guard the convenient passage through the line of Masurian Great Lakes. The dynamic development of the town, which had already started to benefit from its tourist assets, was disturbed by World War I. The battles near Lötzen went down to history of the First World War as the Battle on Masurian Lakes and the Masurian Lakes Winter Battle.

The World War II reached this territory after five years of moderate prosperity based mainly on slave labour of POWs. In mid-December 1944 the first Soviet bombs fell on the town and after one-day fight with the German rearguard the town was taken on 20th January 1945.

In May 1945 the Polish government officially took over the desolated, destroyed and plundered town from the Soviet military authorities. Until March 1946 the name of Łuczany was used instead of Lötzen. Later the town received its nowadays name of Giżycko after the Polish surname of an activist and Masurian folklorist Gustaw Gizewiusz (1810-1848). The German population was mainly replaced by settlers from so-called 'Eastern Borderlands'. In 1947 a number of Ukrainian immigrants arrived in the town, forced to leave their households in Southern East of Poland within Operation 'Wisła'. They created a new population of Masurian Giżycko.

Pomimo wojennych zniszczeń nadniegociniński gród powoli wracał do roli głównego ośrodka turystycznego na Wielkich Jeziorach Mazurskich, osiągając w latach 60. ubiegłego wieku zaszczytne miano „**letniej wodnej stolicy Polski**”. Remontowano poniemieckie porty i jachty oraz utworzono przedsiębiorstwo państwowe Żegluga Mazurska, które przywróciło regularne rejsy pasażerskie (fot. 4) od Węgorzewa na północy, po Ruciane-Nidę na południu szlaku żeglownego. Utworzono kilka ośrodków sportowych i szkoleniowo-rekreacyjnych, takich jak studenckie centrum wodne „Almatur” i Centralny Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku nad jeziorem Kisajno w Giżycku, oraz ośrodki Akademickiego Związku Sportowego i Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w pobliskich Wilkasach. Sporty wodne intensywnie rozwijał w Giżycku Mazurski Jacht Klub Ligi Obrony Kraju oraz Międzyszkolna Baza Sportów Wodnych.

Dobre położenie i baza oraz osiągnięcia miejscowych żeglarzy owocowały w 1968 r. organizacją w **Giżycku Żeglarskich Mistrzostw Świata w klasie Cadet**. Dobre warunki lodowe sprzyjały też uprawianiu ślizgów bojerowych. Już w 1951 r. rozegrano na Niegocinie pierwsze w historii naszego kraju Bojerowe Mistrzostwa Polski, zaś w roku 1994 i 2014 zlokalizowano tutaj **Bojerowe Mistrzostwa Świata i Europy w klasie DN** (fot. 5). W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kilkoro giżycczan trafiło także do narodowej kadry w łyżwiarstwie szybkim.

4



In spite of war destruction the stronghold on the bank of Lake Niegocin slowly regained the role of the Great Masurian Lakes tourist hub and in 1960 it even won an honorable name of a **'summer water capital of Poland'**. Former German ports and yachts were rebuilt and a state-owned Masurian Sailing enterprise was founded which reestablished passenger cruises on the lakes (**photo 4**). Some sports, training and recreation centers were created: Students Water Centre 'Almatur', Centre of Sport Tourism and Recreation at Lake Kisjno, Centres of Academic Sport Association and Polish Socialist Youth Association in nearby Wilkasy among others. In Gizycko water sports were intensively developed by Masurian Yacht Club of LOK and Interschool Water Sports Base. The town's location and infrastructure led to the organization of **the World Championship in Cadet Sailing** in Gizycko in 1968. Good ice conditions promoted iceboating. As far back as in 1951, the first in our country's history Ice Boat Polish Championships, and in 1994 and 2014 **Ice Boat World and Europe Championships in class DN**, were located here (**photo 5**). In 1960s and 1970s, residents of Gizycko were in Poland's speed skating national team.



5



Przemiany polityczno-społeczne przełomu lat 80. i 90. ubiegłego wieku dały nowy impuls rozwojowi sportów wodnych, turystyki i rekreacji nad Niegocinem i Kisajnem. W szybkim tempie rozwinęła się prywatna baza turystyczno-rekreacyjna, usługowa i gastronomiczna. Miasto skoncentrowało się na rozwoju **sportów wodnych i turystyki aktywnej**, tworząc ku temu dogodne warunki. Powstał duży port pasażerski i jachtowy – Ekomarina oraz kryte lodowisko. Organizowane są też ciekawe wydarzenia sportowe i kulturalno-rozrywkowe, m.in.: Wielkie Otwarcie Sezonu, Dni Giżycka, Operacja Boyen, Pokazy Lotnicze nad Niegocinem, Mistrzostwa Polski Jachtów Kabinowych, Mistrzostwa Polski w klasie DZ, Mazury Hip-Hop Festiwal, koncerty organowe i jazzowe, kabaretony, rajdy i wyścigi rowerowe - wiele imprez połączonych jest z wydarzeniami ekologicznymi. Wielkie Jeziora Mazurskie, których niewątpliwie stolicą jest Giżycko, w 2011 r. znalazły się wśród finalistów prestiżowego, światowego plebiscytu na „**7 Nowych Cudów Natury**” (**New 7 Wonders of Nature**), jako jedyny reprezentant Europy. Natomiast w plebiscycie magazynu żeglarskiego „Wiatr” Giżycko uzyskało tytuł „Żeglarskiej Stolicy Polski 2012”.

Giżycko jest miastem położonym w unikalnym na skalę światową krajobrazie, kryjącym wiele ciekawych i tajemniczych historii, a jednocześnie posiadającym ogromny potencjał do uprawiania aktywnego wypoczynku i rekreacji. Latem – siatkówka plażowa, kąpiele, **żeglarstwo** i inne sporty wodne, jesienią – **jazda konna i grzybobrania** w okolicznych borach, zimą – **bojery, narty biegowe**, a także **podlodowe wędkarstwo i nurkowanie**, zaś wiosną – podglądanie budzącej się do życia bujnej mazurskiej przyrody. O każdej porze roku można znaleźć tutaj coś interesującego. Na kilka takich ciekawych, a jednocześnie odprężających, spacerów po mieście i jego najbliższych okolicach – pieszo, z kijkami **nordic walking (fot. 6)**, a może **na rowerze** – serdecznie Państwa zapraszamy.



The political and social changes at the turn of the 1980s and 1990s provided a new impetus to the development of water sports, tourism, and recreation along Lake Niegocin and Lake Kisajno. A private tourist-recreational, service, and gastronomic base expanded rapidly. The city focused on developing **water sports and active tourism**. A large passenger and yacht port – Ekomarina – and a covered ice rink were established then.

Significant sports and cultural entertainment events were initiated, including the Grand Season Opening, Days of Giżycko, Operation Boyen, Air Shows over Lake Niegocin, Polish Cabin Yacht Championships, Polish DZ Class Championships, Mazury Hip-Hop Festival, organ and jazz concerts, cabarets, rallies, and bicycle races. Numerous events are combined with ecological activities.

As the only European representative, the Great Masurian Lakeland, with Giżycko as its unquestionable capital, was among the finalists of the prestigious global referendum for the **New Seven Wonders of Nature** (2011). Additionally, Giżycko was awarded the “Sailing Capital of Poland 2012” title in the Wiatr sailing magazine plebiscite.

Giżycko is a town which boasts a world-unique landscape, hides many surprising facts and mysteries and at the same time has a great potential for active rest and recreation. In summer, it offers beach volleyball, swimming, **sailing** and other water sports; in autumn it gives opportunities of **horse riding and mushroom picking** in nearby forests; in winter it proposes ice boating, skiing, **ice fishing and ice diving**; in spring we can watch the rich Masurian nature waking up to first warm days. In each of the four seasons everyone can find something interesting. We warmly invite you to take some relaxing and interesting walks around the town and its vicinity, with **Nordic walking sticks (photo 6)** or **on your bike**.



13

6



HISTORYCZNE GIŻYCKO

(PLAC GRUNWALDZKI – MOST ZWODZONY
– ZAMEK KRZYŻACKI – TWIERDZA BOYEN
– WZGÓRZE ŚW. BRUNONA)

Centralnym miejscem historycznego i współczesnego Giżycka jest dawny Rynek, a obecnie **Plac Grunwaldzki**. W owym czworoboku ulic z obszernym założeniem zieleni w środku, zachowało się niewiele zabytkowych budowli, skupionych w południowo-wschodniej pierzei. Kościół ewangelicko-augsburski może jednak śmiało uchodzić za symbol dawnego grodu nad Niegocinem (**fot. 7**). Pierwsza świątynia stała tu najprawdopodobniej już w pierwszej połowie XV w., ale obecny budynek powstał w 1827 r. według planów słynnego berlińskiego architekta – Karla Friedricha Schinkla (1781-1841). Ozdobą wieży giżyckiego kościoła ewangelickiego jest zegar z 1881 r. Wnętrze kościoła jest dosyć surowe. Kruchtę otoczoną wspartymi na kolumnach emporami, gdzie nad wejściem zainstalowane są organy o 27 głosach i 1666 piszczałkach, wykonane w 1935 r. przez Emila Kempera z Lubeki, ożywia umieszczony na ołtarzu obraz „Chrystus zapraszający”, pędzla berlińskiego malarza – Karla Gottfrieda Pfannschmidta. Po prawej stronie przed wejściem do kościoła znajduje się pamiątkowy kamień z wymienionymi historycznymi nazwami grodu nad Niegocinem. Od 1978 r. w giżyckim kościele ewangelickim odbywają się koncerty muzyki organowej, w ostatnich dekadach przekształcone w międzynarodowy letni festiwal z udziałem gwiazd muzyki klasycznej. Koncerty odbywają się w każdą niedzielę lipca i sierpnia o godz. 19:00.

HISTORIC GIŻYCKO

(GRUNWALDZKI SQUARE – SWING BRIDGE
– TEUTONIC CASTLE – BOYEN FORTRESS
– ST. BRUNO'S HILL)

A former marketplace, **Grunwaldzki Square** has always been the central point of the historical and modern Giżycko. Only a few well preserved monumental buildings remain until today, mainly concentrated in the south-east part of the square with abundant greenery at its center. The Augsburg Evangelic Church, however, can be treated as a symbol of the stronghold on Lake Niegocin (**photo 7**). Most probably the first temple was erected here in the first half of the 15th century but the existing building was constructed in 1827, according to the design of Karol Frederic Schinkel, a Berlin architect (1781-1841). The centerpiece of the church tower is a clock dated back to 1881. The interior of the church is quite austere. The porch is surrounded by columns which give a base to a choir loft with the organs above the entrance. The instrument consists of 27 voices and 1666 pipes and it was constructed in 1935 by Emil Kamper of Lubeck. The Porch is decorated by the altar painting "The Inviting Christ" by Berlin painter, Karl Gottfried Pfannschmidt. In front of the entrance to the church, on the right, there is a commemorative stone with all the historical names of the borough situated by Lake Niegocin. Since 1978 the church has been a venue for organ music concerts, which in the last decades have turned into an international summer festival with participation of classical music virtuosos. The concerts take place every Sunday of July and August at 7 pm.



Schloß



Seebadanstall



Seglerhafen

N



15

7



Brunokreuz

Łódźen - Masuren



Kurhaus



Jugendherberge

Interesującym budynkiem, starszym niż współczesna bryła kościoła, utrzymanym w stylu niewielkiego dworku, jest też parterowa plebania. Stojąca obok niej, ładnie odrestaurowana, niska kamieniczka, przylegająca do o wiele wyższego budynku też zapewne pamięta czasy budowy kościoła, ale prawdziwie historycznym i legendarnym obiektem jest właśnie ów oboczny budynek (fot. 8). Niegdyś był to niezwykle reprezentacyjny hotel o nazwie „Kaiserhoff”, nazwany tak na cześć późniejszego cesarza Niemiec – Fryderyka III Hohenzollerna, który zatrzymał się tutaj podczas wizyty nad Niegocinem, jeszcze jako następca pruskiego tronu królewskiego w 1863 r. W okresie PRL-u zainstalował się tu orbisowski hotel i restauracja „Centralna”, w której w 1960 r. rozgościła się ekipa filmowa Romana Polańskiego, realizującego na Mazurach jego słynny debiut filmowy – „Nóż w wodzie”. Roman Polański w swojej autobiografii tak opisuje przygody, przeżyte w giżyckiej „Centralnej”:

Lokal ten był miejscem większości naszych sobotnio-niedzielných biesiad. Usiedliśmy w barze. W sąsiedniej sali odbywał się właśnie wieczór poetycki. (...) Jeden z naszych młodych elektryków zaczął głośno wyrażać podziw dla poety. (...) Sala próbowała go uciszyć, ale ponieważ nie przestawał, słuchacze (...) rzucili się na niego i wyprowadzili siłą. Tolerować taką przemoc wobec członka naszej ekipy? Frykowski zamachnął się krzesłem i rozwalil je na głowie jednego z napastników. Potem, nie spojrzawszy nawet na swoją półprzytomną ofiarę, wziął drugie krzesło i usiadł. Wszystko trwało nie dłużej, niż dziesięć sekund. Poszkodowany był, jak się okazało, kapitanem spacerowego statku „Chopin”. Bardzo nam zależało, żeby z tego statku nakręcić kilka scen. Nic dziwnego, że po tym incydencie nie było łatwo przekonać kapitana...

W holu współczesnego kina giżyckiego „Nowa Fala” przy ul. Konarskiego 8 eksponowane są fotosy z „Noża w wodzie”.

8



A single-storey presbytery is also an interesting building. It is older than the contemporary church and it features a style characteristic of small manor houses. A nicely-restored small tenement house neighboring the presbytery and another taller building next to it commemorate the times of the church's construction. However, the truly legendary building is the above-mentioned tall building (photo 8). It used to be a representative 'Kaiserhoff' hotel, which took its name after the German Emperor – Frederick III Hohenzollern, who, being an heir to the Prussian throne, stopped over there during his visits to Lake Niegocin. During the Communist times, the building was turned into an 'Orbis' hotel and 'Centralna' restaurant. In 1960 the film director Roman Polanski and his film crew stopped there while shooting in Mazury his famous debut movie 'Knife in the Water'. In his autobiography, Roman Polanski refers to his stay at 'Centralna' in Giżycko:

This restaurant was a place where the majority of our Saturday and Sunday entertainments took place. We took a seat at the bar. A poetic evening was taking place in the neighboring hall. (...) One of our young electricians started to express loudly his admiration for the poet. (...) The people from the other hall tried to calm him down but as he wouldn't stop, the audience (...) caught him and forced him out. Shall we tolerate such violence towards a member of our crew? Frykowski swung a chair and hit it against the head of one of the aggressors. Then, not even looking at his victim, he took another chair and sat down. It all lasted less than five seconds. The victim appeared to be the captain of a pleasure boat "Chopin". We intended strongly to have some shots taken from this boat. No wonder that after the incident it wasn't easy to convince the captain...

In the entrance hall of the modern movie theater "Nowa Fala" in Giżycko at St.Konarskiego 8, you can see shots from "Knife in Water".



Na Placu Grunwaldzkim, znajduje się jeszcze jeden przedwojenny budynek – masywna, klasycyzująca z elementami secesji, kamienica, wybudowana po pierwszej wojnie światowej. Budynek ten, stojący frontem do odbiegającej od placu ul. gen. Józefa Zajączka, został najprawdopodobniej zaprojektowany przez znanego niemieckiego architekta Ericha Kutznera. Na parterze od strony placu, znajduje się tu punkt Informacji Turystycznej.

Północna część zabudowy placu to typowy, siermiężny styl PRL-owski, choć dość ciekawie przedstawia się budynek dawnego kina „Fala”, położony nieco w głębi. Na jego frontonie widnieje wielkościenne mozaika (fot. 9). Wraz ze stylowym neonem, fronton budynku stanowi znakomity przykład architektonicznego modernizmu przelotemu lat 60. i 70. XX w. Budynek wpisany został do Rejestru Zabytków i w zamyśle zostanie przekształcony w międzypokoleniowy obiekt użyteczności publicznej.

Na placyku przed dawnym kinem znajduje się fontanna z rzeźbą nagiej rusalki, wpatrującej się błędnym wzrokiem w żabę (fot. 10), dłuta giżyckiego rzeźbiarza Andrzeja Morawskiego, przy której uwielbiają fotografować się turyści. Ulokowane dookoła, wśród ładnie zainscenizowanej zieleni i kwiatów, ławeczki są ulubionym miejscem towarzyskiego wypoczynku starszego pokolenia giżycczan, chętnie rozgrywających tutaj **partie szachów lub brydża**.

Centralną przestrzeń placu zajmuje obszerne założenie zieleni ze szpalerem drzew, który rozszerza się ku stronie zachodniej, gdzie stał niegdyś pomnik w formie ustawionej na kolumnie bogini zwycięstwa – uskrzydłonej Victorii z wieńcem w uniesionej prawej dłoni, poświęcony miejscowym bohaterom wojny prusko-francuskiej 1870-1871. Pomnik nie przetrwał drugiej wojny światowej. Niedaleko miejsca, gdzie stał, figuruje obecnie wielki kamień pamiątkowy, poświęcony „Bojownikom o Polskość Ziemi Mazurskiej” i mazurskiemu ruchowi ludowemu. Paradoksem historii zdaje się fakt, iż u wschodniego krańca szpaler drzew kończy się **wyniosłym dębem**, posadzonym po 1920 r. jako pomnikowy „dąb plebiscytowy” ku czci zwycięstwa opcji niemieckiej w plebiscycie, decydującym o przynależności państwowej tych terenów. Obecnie jest to wyłącznie piękne drzewo, które wraz z pozostałymi prezentuje się wspaniale w zimowe wieczory, kiedy zainstalowane w gruncie punkty świetlne rozpraszają swoje światło w kryształkach lodu i śniegu pokrywającego gałęzie.

W czasie II wojny światowej pod trawnikiem w centralnym miejscu Placu Grunwaldzkiego został zbudowany schron przeciwlotniczy. Został on wyremontowany pod okiem konserwatora zabytków, zaś u jego zachodniego wyjścia stanął niewielki, parterowy budynek z czerwonej cegły (fot. 11), mieszczący **Galerię Sztuki „Schron”**. Galeria została utworzona w 2023 r. przez Dariusza Matyjsa z Mazurskiej Fundacji Sztuki „Art Progress”, który udostępnia w niej swoje zbiory obrazów, sztychów i grafik takich uznanych twórców, jak m.in.: Rembrandt, Chagall, Picasso, Dalí, Beksiński i Nikifor. Galeria prezentuje również współczesną twórczość artystów z Mazur. W podziemnych korytarzach schronu znajduje się ekspozycja historyczna.



In Grunwaldzki Square, there is another magnificent building – a massive classicist Secession tenement house erected after World War I. Facing General Józef Zajęczek Street, it was – most likely – designed by the renowned German architect Erich Kutzner.

The buildings in the northern part of the square represent a conventional, drab style of the Polish People's Republic era. However, the premises of the former Fala cinema, located slightly off the square, are worth noting. On its facade, there is a large mosaic (**photo 9**); along with a stylish neon sign, the building's facade is an outstanding example of architectural modernism of the late 1960s and early 1970s. The building has been added to the Register of Monuments and is intended for transformation into an intergenerational public utility facility.

In the square, in front of the former cinema, there is a sculpture fountain of a nude mermaid gazing at a frog (**photo 10**) by the Giżycko sculptor Andrzej Morawski. Tourists love to take pictures with the sculpture. Surrounded by beautifully arranged greenery and flowers, the local benches are a favourite socialising and relaxation spot for Giżycko senior residents, who enjoy **playing chess or bridge here**. In the square, in front of the former cinema, there is a sculpture fountain of a nude mermaid gazing at a frog (photo 10) by the Giżycko sculptor Andrzej Morawski. Tourists love to take pictures with the sculpture. Surrounded by beautifully arranged greenery and flowers, the local benches are a favourite socialising and relaxation spot for Giżycko senior residents, who enjoy playing chess or bridge here.

A large green area occupies the central part of the square with a row of trees that expands towards the west, where a monument once stood. It was a victory goddess on a column – a winged Victoria with a wreath in her right hand. The memorial was dedicated to the local heroes of the Franco-Prussian War of 1870-1871 but did not survive World War II. Close to where it stood, there is a large memorial stone dedicated to the activists for the Polishness of

11



19

Masuria and the Masurian People's Movement. At the eastern end of the row of trees, there is a lofty oak tree. It was planted as a memorial "plebiscite oak" in honour of the victory of the German option in the 1920 referendum that determined the territories' national affiliation. Its presence in the square as a symbol seems to be a historical paradox. The magnificent tree, accompanied by others, looks superb when ground-based spotlights disperse light in the ice crystals and snow-covered tree branches on winter evenings.

During World War II, an air raid shelter was built under the lawn in the central part of Grunwaldzki Square. It has been renovated under the supervision of the heritage conservator; a small, single-storey red brick building (**photo 11**) has been added at its western exit. The building houses the **Schron Art Gallery**, established in 2023 by Dariusz Matyjas from the Art Progress Mazurian Art Foundation. D. Matyjas shares his paintings, etchings, and graphics collections by such renowned artists as Rembrandt, Marc Chagall, Pablo Picasso, Salvador Dali, Zdzisław Beksiński, and Nikifor. The gallery also displays contemporary works by Masurian artists. The underground corridors of the shelter host a historical exhibition.

Z Placu Grunwaldzkiego ruszamy ul. Olsztyńską w kierunku zachodnim. Większość tej ulicy zabudowana jest typową „gierkowską” architekturą, ale bliżej kanału ostały się pojedyncze budynki przedwojenne. W jednym z nich w latach 1980-1981 była ulokowana siedziba Zarządu Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność”, o czym informuje tablica pamiątkowa. Natomiast po prawej stronie ulicy, u jej zbiegu z ul. Sikorskiego, ulokowany jest **legendarny bar „Omega” (fot. 12)**. Był to typowy peerelowski lokal samoobsługowy, ale jedzenie w nim było tak smaczne i tanie, że w sezonie letnim **zakręcone kolejki żeglarzy i turystów** sięgały aż na uliczny chodnik. Obecnie bar nadal działa i cieszy się niebywałym powodzeniem.

Ulica Olsztyńska kończy się zabytkowym **mostem obrotowym (fot. 13)**, przerzuconym przez Kanał Łuczajski, łączący jeziora Niegocin i Kisajno. Pierwszy, dwuprzęsłowy most zwodzony stanął w tym miejscu już w połowie XIX stulecia, ale wada konstrukcyjna sprawiła, iż w 1859 r. załamał się pod mocno wyładowanym

towarami wozem kupca z Królewca. W związku z tym pomyślano o konstrukcji jednoprzęsłowej, obracanej w bok za pomocą ręcznej dźwigni kieratowej. Obecna konstrukcja nosi sygnaturę firmy Beuchelt & Co. Grünberg in Schlesien z Zielonej Góry z 1889 r., ale od tamtej pory most był wielokrotnie niszczony (m.in. podczas pierwszej i drugiej wojny światowej), odbudowywany i remontowany. Most ma około 20 m długości i 8 m szerokości, a przeszło waży ponad 100 ton, jednak pojedyncza osoba bez problemu odsuwa je na bok za pomocą ręcznego kieratu, co jest niezwykle widowiskowe i obserwowane zawsze przez liczne grupy turystów. Giżycki most obrotowy jest chyba jedyną czynną konstrukcją tego typu w Polsce. Podobne rozwiązania zastosowano na Kanale Saint-Martin w Paryżu, ale tamte mosty nie są obracane ręcznie. Na początku maja celebrowane jest tutaj Wielkie Otwarcie Sezonu. Przedstawiciele władz i zaproszeni goście obracają razem przeszło mostu, a następnie kanałem przepływa barwna parada wszelakich jednostek pływających.



From Grunwaldzki Square, we walk along Olsztyńska Street, towards the west. The main part of the street is lined with typical architecture of Gierek times, but some singled-out pre-war houses are preserved until today in the neighborhood of the canal. In years 1980-1981, one of those buildings housed the Regional Board of the „Pojezierze” NSZZ „Solidarność” trade union, which is reflected in a commemorative plaque. On the right, where Olsztyńska Street meets Sikorskiego Street, you can find the **legendary „Omega” snack bar (photo 12)**. Although it was a typical Communist-time self-service bar, the food served there was so delicious and cheap that in the summer season **long queues of sailors and tourists** lined up on the pavement outside. At present this eatery continues to be unusually popular.

Olsztyńska Street ends with monumental **bridge (photo 13)** that connects Lake Niegocin and Kisajno. The first two-wing drawbridge was built in this place in the mid of 19th century but in 1859 because of a construction defect it collapsed under the load

of a heavy cart full of goods of a merchant coming from Konigsberg. The mishap gave rise to a new, technical concept – only one wing turning to the side by a manual treadmill lever. The present day structure is signed by Beuchelt & Co. Grünberg in Schlesien from Zielona Góra from 1889. Since that time the bridge has been destroyed during World War I and II, restored and renovated many times. The bridge is 20 meters long and 8 meters wide and its span weighs 100 tons but only one operator is required to move it easily to the side by the use of a manual gear. This spectacle is very picturesque and is always observed by numerous tourist groups. The Giżycko drawbridge is the only working construction of this type in Poland. Similar solutions were introduced on Saint-Martin Canal in Paris; however, the French bridges are not manually operated. At the beginning of May the Great Season Opening is celebrated here. Local authorities’ representatives and the guests turn the bridge span together; then, a colourful parade of various vessels floats along the canal.



bar Omega

Tuż za mostem, po lewej stronie zaczynającej się tutaj ul. Moniuszki, znajdują się pozostałości **zamku krzyżackiego**. Przed zajęciem Galindii przez rycerzy zakonnych funkcjonowały tutaj umocnienia staropruskie. Na ich ruinach Krzyżacy już w początkach XIV w. wystawili drewnianą strażnicę, zamienioną wkrótce w murowany zamek prokuratorowski. Służył on jako baza wypraw na Jaćwież, a później na Litwę. Wielokrotnie zdobywany i burzony przez najeźdźców zamek został w początkach XVII w. gruntownie przebudowany w stylu renesansowym z barokowymi dodatkami, a część mieszkalną zajęli książęcy starostowie. W 1807 r. po bitwie pod Pruską Iławką na zamku gościł gen. Jan Henryk Dąbrowski, co upamiętnia kamień, zlokalizowany po drugiej stronie ul. Moniuszki. W 1852 r. zamek przejęło wojsko i stał się on z czasem siedzibą komendantury Twierdzy Boyen. W okresie międzywojennym w jednym z zamkowych budynków mieściło się muzeum regionalne, eksponujące pamiątki z pierwszej wojny światowej, zabytki archeologiczne i geologiczne. Z zamkowych zabudowań ocalało jedynie północne skrzydło, które uratował prywatny inwestor, dokonując gruntownej renowacji zabytku i adaptując go na potrzeby luksusowego hotelu z nowoczesnym centrum konferencyjno-rekreacyjnym i SPA. Zabytkowy obiekt został harmonijnie obudowany architekturą w stylu neogotyckim.

Tuż za giżyckim zamkiem rozciąga się **Park im. Rogera Goemaere'a**, członka władz francuskiego departamentu Loire-et-Cher, zaprzyjaźnionego z Giżyckiem, stanowiący niegdyś tzw. ogród zamkowy. To porośnięte starodrzewem miejsce do dzisiaj kryje wiele historycznych tajemnic. Niemieccy badacze zlokalizowali tu kilka stanowisk archeologicznych, sięgających czasów galindzkich oraz masowy grób mieszkańców miasta, wymordowanych podczas najazdu litewskiego w 1657 r. W XIX w. ze względu na bliskość koszar i Twierdzy Boyen zlokalizowano tu kantyny żołnierskie. Z czasem park uporządkowano i uprzątnięto pozostałości przedwojennych budowli, pozostawiając jedynie drewnianą konstrukcję letniego kina „Komar”, które funkcjonowało do lat 70. ubiegłego wieku. Obecnie w parku zlokalizowana jest plenerowa siłownia i rozpoczyna się ul. Świętego Brunona oraz **malownicza trasa spacerowo-rowerowa (fot. 14)**, wiodąca na wzgórze, będące przypuszczalnym miejscem śmierci tego chrześcijańskiego męczennika, stanowiąca jednocześnie fragment ponad trzystukilometrowej **Mazurskiej Pętli Rowerowej**.



A photograph of a paved path in a park, likely Roger Goemaere Park. The path is made of dark cobblestones and curves to the right. The ground is covered with fallen autumn leaves in shades of yellow and orange. In the background, there are bare trees and a misty atmosphere. The path is bordered by a low brick wall on the left side.

Right over the bridge, on the left side of Moniuszki Street, you can find the remains of a **Teutonic castle**. Before the occupation of Galindia by the Religious Knights the site was a location of Old Prussian fortifications. At the beginning of the 14th century Teutonic Knights constructed a wooden watchtower, which was soon turned into a brick and stone castle. It was a military installation intended to support incursions to Yotvingian territory and later to Lithuania. Conquered and destroyed many times by invaders, it was reconstructed in Renaissance style with Baroque insertions at the beginning of the 17th century. Its residential part was occupied by Duke's foremen. In 1807, after the battle of Prussian Iławka, the castle hosted gen. Jan Henryk Dąbrowski, which is commemorated by a stone located on the other side of Moniuszki Street. In 1852 the castle was taken over by the army and it was gradually converted into Boyen Fortress headquarters. In the times between the wars one of the castle buildings was housing a regional museum exhibiting the First World War memorabilia as well as archeological and geological artifacts. Only the northern wing of the castle survived. A private investor renovated the building, which is now hosting a luxury hotel with modern conference rooms and SPA. The building is accompanied by a newly built part in Neo-Gothic style.

Just behind Giżycko Castle stretches the **Roger Goemaere Park**, named after a friend of Giżycko, a member of the authorities in the French department of Loire-et-Cher. Before, the place used to be known as the castle garden. Overgrown with old trees, it still holds its historical secrets. German researchers have located several archaeological sites dating back to Galindian times there, as well as a mass grave of the city residents massacred during the Lithuanian invasion of 1657.

In the 19th century, soldiers' canteens were located here due to the proximity of barracks and Boyen Stronghold. Over time, the park was tidied up, and the remnants of prewar buildings were cleared, leaving only the wooden structure of the Komar summer cinema, which operated until the 1970s. Today, the park has an outdoor gym and begins St Bruno Street and a **picturesque walking and cycling trail (photo 14)**. It leads to St Bruno's Hill, the presumed place of death of the Christian martyr. The park is also part of the over three-hundred-kilometre **Masurian Cycling Loop**.

Dalej ul. Moniuszki wędzie pomiędzy poniemieckimi koszarami wojskowymi, a osiedlem mieszkaniowym, w kierunku niewielkiego jeziora **Popówka Mała**. Nad brzegiem jeziora zlokalizowany jest wyciąg dla nart wodnych (WakePark), a nieco dalej, na zalesionym stoku nasypu fortecznego - największy na Mazurach park linowy. Opodal wschodniego brzegu jeziora znajduje się niewielki cmentarzyk z niemieckimi i rosyjskimi grobami z okresu pierwszej wojny światowej oraz późniejszymi pochówkami żołnierzy i oficerów giżyckiego garnizonu. Wiodąca w górę po lewej stronie jeziora droga, prowadzi do jednego z najciekawszych europejskich obiektów architektury militarnej – do **Twierdzy Boyen** (fot. 15, 17).

Po doświadczeniach wojen napoleońskich władze pruskie postanowiły ufortyfikować giżycki przesmyk między Wielkimi Jeziorami Mazurskimi, aby zablokować potencjalny atak wojsk rosyjskich w kierunku zachodnim. Wielkim rzecznikiem tego przedsięwzięcia był dwukrotny minister wojny Królestwa Pruskiego, feldmarszałek Leopold Hermann Ludwlg von Boyen (1771-1848) (fot. 16). W latach 1844-1856 wielkim nakładem sił i środków zbudowano otoczoną tzw. murem Carnota fortecę, która przyjęła nazwę od nazwiska feldmarszałka – Feste Boyen, zaś sześciu jej fortom nadano miano od jego imion i rodzowego zawołania: Leopold, Hermann, Ludwlg, Miecz, Prawo i Światło. W sierpniu 1914 r. forteca została oblężona przez rosyjską 1. Armię „Niemen”. Twierdza Boyen skutecznie powstrzymała Rosjan, a feldmarszałek Paul von Hindenburg wyprowadził stąd później kontratak, odrzucający całkowicie wojska rosyjskie z Prus Wschodnich.

Przestarzała fortalicja giżycka nie była już w stanie spełnić poważniejszej roli podczas drugiej wojny światowej, ale wówczas przeznaczono jej inne, tajemnicze zadania. W starych, fortecznych murach miała swoją siedzibę tajna placówka wydziału „Obce Armie Wschód”, podlegająca Naczelnemu Dowództwu Wojsk Lądowych (OKH) w Mamerkach. W specjalnym ośrodku, ulokowanym w strefie zamkniętej na majdanie giżyckiej twierdzy, przesłuchiowano i namawiano do współpracy ujętych radzieckich oficerów. W lipcu 1942 r. przywieziono tu wziętego do niewoli legendarnego obrońcę Moskwy – gen. Andrieja Własowa. Tutaj też powstawały załadki jego Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej (ROA), która walczyła u boku Wehrmachtu przeciw Armii Czerwonej.



Further away, Moniuszki Street leads between post-German barracks and a housing estate, towards a tiny lake Popówka Mała. On the side of the lake there is a water ski lift (Wake Park), and a bit further, on a forest covered fort-ress slope - the biggest rope park in Masurian District. The banks of the lake are the location for a small cemetery with German and Russian graves from World War I. Burials of officers of the Giżycko garrison took place here in a later period. The uphill road on the left side of the lake leads towards one of the most interesting European military objects – the Boyen Fortress (photo 15, 17).

After the Napoleonic Wars, Prussian authorities adopted the decision to fortify Giżycko isthmus between Great Masurian Lakes in order to block a potential attack of Russian army towards the West. Field Marshal Leopold Hermann Ludwig von Boyen (photo 16), twice a Minister of War in the Prussian Kingdom, was an advocate of this enterprise. Between 1844 and 1856 fortress surrounded by the so-called Carnot's Wall was constructed at great cost. It took its name after the Field Marshal – Feste Boyen. The six bastions were called after his names and ancestral calls: Leopold, Hermann, Ludwig, Sword, Right and Light. In August 1914 the fortress was besieged by the 1st Russian Army „Niemen”. The stronghold effectively stopped the Russians and the Field Marshal Paul von Hindenburg led a counterattack from here, dislodging completely the Russian army from East Prussia.

The old Giżycko stronghold was not able to play any important role during World War II but at that time it was nominated to perform other mysterious tasks. The old fortress walls were housing a secret outpost of the department „Foreign Armies East” under the High Command of the Land Forces (OKH) in Mamerki. In the closed zone of the Giżycko fortress' Soviet officers held in captivity were being interrogated and convinced to cooperate. In July 1942 a legendary defender of Moscow – General Andrey Vlasov was brought here. His People's Liberation Army (ROA) fought against Red Army alongside Wehrmacht.



Twierdza Boyen wiązana jest też ze sprawą słynnej „**Bursztynowej Komnaty**”. Według planów gauleitera Prus Wschodnich Ericha Kocho, który miał pieczę nad przechowywanym w Królewcu, zrabowanym arcydziełem sztuki snycerskiej, miało ono być po wojnie eksponowane w filii Muzeum Wielkoniemieckiego Wehrmachtu w giżyckiej Twierdzy Boyen. Skazany za zbrodnie wojenne Erich Koch dokonał życia w polskim więzieniu, nie wyjawiając tajemnicy zniknięcia „Bursztynowej Komnaty”.

W styczniu 1945 r. twierdza została oddana Armii Czerwonej praktycznie bez walki, co tak wzburzyło Hitlera, uważającego Giżycko za jedną z najsilniejszych fortec Prus Wschodnich, że zdymisjonował gen. Hossbacha odpowiedzialnego za jej obronę. Jednostki wojska polskiego stacjonowały w twierdzy aż do 1957 r. Później wprowadziły się tutaj różne zakłady przemysłowe: mięsne, serowarskie czy transportowe, które w większości upadły po przemianach polityczno-ekonomicznych przełomu lat 80. i 90. Obecnie, stosunkowo dobrze zachowana Twierdza Boyen stanowi najcenniejszy zabytek Giżycka, który można zwiedzać indywidualnie i z przewodnikiem. W jednym z zachowanych koszarowców i wyremontowanych obiektów funkcjonuje **galeria**, zaś w fortecnej fosie urządzono obszerny **amfiteatr**, w którym co lato odbywa się m.in. najstarszy i największy w kraju **Mazury Hip-Hop Festiwal (fot. 19)**. Corocznie Twierdza Boyen staje się bazą **międzynarodowego zlotu motocykli (fot. 20)**, którego uczestnicy przejeżdżają zmotoryzowaną paradą ulicami Giżycka, a w ramach sierpniowej Operacji Boyen realizowane są też widowiskowe **inscenizacje historyczne (fot. 18)**, **parady, dioramy oraz jarmark rękodzieła i kulinariów**. Dzięki unijnym projektom trzy zabytkowe obiekty fortecne - laboratorium prochowe, stajnia z wozownią oraz warsztat zbrojmistrza - przeszły gruntowną renowację i zostały przystosowane do celów wystawienniczych (m.in. muzeum broni, ekspozycje historyczne i malarskie).

W fortecnej fosie, po obrysie Twierdzy Boyen, biegnie ścieżka rowerowa, skomunikowana z Mazurską Pętlą Rowerową i Szlakiem „Green Velo”. Na trasie ustawione są tablice informacyjne, zaś na przedpolu twierdzy - Miejsce Obsługi Rowerzystów. Na wprost zachodniego wyjścia z twierdzy na ul. Moniuszki leży jezioro Popówka Wielka, będące **stacją giżyckich wędkarzy**. Krótki kanał łączy Popówkę Wielką z jeziorem Kisajno, stanowiącym południową odnogą akwenu Mamr – drugiego, co do wielkości, jeziora Polski. Około dwustu metrów na prawo od jeziora, tuż przy drodze znajduje się wojenny cmentarz, na którym spoczywa 1715 żołnierzy radzieckich poległych podczas zdobywania okolic Giżycka w styczniu 1945 r.



Boyen Fortress is also connected with the mystery of the famous **Amber Chamber**. According to the plans of East Prussians gauleiter Erich Koch who was in charge of this masterpiece of carving stored in Königsberg, the Chamber was to be shown in a branch of Wehrmacht Great German Museum in Giżycko Boyen Fortress. Sentenced for his war crimes, Erich Koch died in a Polish prison not having disclosed the mystery of Amber Chamber's disappearance.

In January 1945, the Red Army overtook Boyen Stronghold practically without a fight. This infuriated Adolf Hitler, who considered Giżycko one of the vital defence fortifications of East Prussia, and he dismissed General Hossbach, the stronghold commander. Polish military units were stationed there until 1957. Later, various industrial facilities, such as meat processing plants, cheese production workshops, and transportation companies, moved in, most of which collapsed after the political and economic changes of the late 1980s and early 1990s. The relatively well-preserved Boyen Stronghold is Giżycko's most valuable monument, which can be visited individually or with a guide. In one of the preserved barracks, there is an **art gallery**; an extensive **amphitheatre** has been set up in the stronghold's ex-moat, where – every summer – various cultural events take place, e.g., the oldest and largest **Mazury Hip-Hop Festival**. Every year, the Boyen Stronghold

becomes the base for an **international motorcycle rally**, with participants riding in a motorised parade through the streets of Giżycko. As part of the August **Operation Boyen**, spectacular historical reenactments, parades, dioramas, and craft and culinary fairs are held. Owing to EU projects, three historic fortress buildings – the gunpowder laboratory, stable with coach house, and armoury – underwent extensive renovations and have been adapted for exhibition purposes (including a weapon museum and historical and painting exhibitions). In the moat, a bike path runs around the outline of Boyen Stronghold; it is connected to the Masurian Cycling Loop and the Green Velo Trail. Information boards are placed along the route, and the Cyclists' Service Point is situated on the fortress's forecourt.

Directly opposite the western exit of the fortress, in Moniuszko Street, in a deep depression surrounded by trees, there lies Lake Popówka Wielka, a **Giżycko anglers' fishing spot**. A short canal connects Lake Popówka Wielka and Lake Kisajno, the southern branch of the Mamry Lake system – the second-largest lake in Poland. About two hundred metres to the right of the lake, next to the road, there is a war cemetery commemorating 1715 Soviet soldiers who fell during the capture of the Giżycko area in January 1945.

20



27

Nasz spacer prowadzi dalej ku znacznie starszym dziejom. Na wysokości rozgałęzienia dróg na Olsztyn i Kętrzyn odbiega w lewo droga leśna, która w bliskiej odległości od murów Twierdzy Boyen wiedzie na **Wzgórze Świętego Brunona**. Na szczycie, położonego nad samym brzegiem jeziora Niegocin wzgórze, stoi wysoki, żeliwny krzyż (**fol. 21**) upamiętniający hipotetyczne miejsce męczeńskiej śmierci św. Brunona z Kwerfurtu – arcybiskupa misyjnego, niosącego chrześcijańską wiarę zamieszkującym te ziemie plemionom pruskim, zabitego przez pogańskich Prusów 14 lutego lub 9 marca 1009 r., najprawdopodobniej w tym właśnie miejscu.

Św. Bruno (**fol. 22**) urodził się w 974 r. w Kwerfurcie. Pochodził z arystokratycznego saskiego rodu, spokrewnionego z cesarską dynastią Ludolfingów, co wpłynęło na objęcie przez niego funkcji kanonika na dworze cesarza Ottona III. W 998 r. św. Bruno porzucił dwór cesarski i wstąpił do zakonu benedyktynów na rzymskim Awentynie, przyjmując zakonne imię – Bonifacy. W 1001 r. św. Bruno wraz z grupą misjonarzy przybył do Polski na zaproszenie króla Bolesława I Chrobrego, aby prowadzić ewangelizację wśród Słowian nadodrzańskich, ale przeskodziła w tym wojna polsko-niemiecka. W 1009 r. ruszył wraz z 18 towarzyszami na misję chrystianizacyjną do plemion pruskich. Pomimo początkowego sukcesu, jakim było ochrzcenie jednego z pogańskich władców – Nethimera, misja zakończyła się tragicznie – męczeńską śmiercią św. Brunona i jego towarzyszy (jako świadka oszczędzono tylko jednego z nich – mnicha Wiperta, ale został on oślepiiony). Św. Bruno z Kwerfurtu jest autorem pierwszych informacji o dziejach Polski, a także patronem miasta Giżycka.

Pierwotnie Wzgórze św. Brunona było z trzech stron otoczone wodami jeziora i stanowiło pozostałość staropruskiego grodziska. Z inicjatywy gminy ewangelickiej w 1910 r. ustawiono tutaj żeliwny krzyż z tablicą pamiątkową ku czci męczennika i jego towarzyszy. Ów zachowany do dzisiaj krzyż stanowi replikę krzyża wystawionego w XIX w. koło Tenkitten (obecnie Letnoje w rosyjskim Obwodzie Kaliningradzkim), w przypuszczalnym miejscu męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Oryginalna, niemieckojęzyczna tablica została z niego zdjęta pod koniec lat 70. ubiegłego stulecia i jest obecnie wmurowana w ścianę obok ołtarza w kościele ewangelicko-augsburskim w Giżycku (**fol. 23**). W 2009 r. w Giżycku odbyły się główne uroczystości milenijne z udziałem tysięcy pielgrzymów z kraju i zagranicy, do których słowa pozdrowienia skierował sam papież Benedykt XVI. Tysięczną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Brunona uczczono również marmurowym pomnikiem w formie cenotafu, ustawionym przed zabytkowym krzyżem.

21



22



Our walk proceeds further, towards much older Times. Where the roads to Olsztyn and Kętrzyn meet on the left, there is a forest path which leads towards **St. Bruno Hills**. At the top of the hill located on the banks of Lake Niegocin you can find a tall cast iron cross (**photo 21**) which commemorates the martyr's hypothetical death place of the Archbishop St. Bruno from Querfurt, who brought Christianity to Prussian tribes settled here. He was killed by pagan Prussians on February 14 or March 9 1009, most probably in this very place.

St. Bruno (**photo 22**) was born in 974 in Querfurt. He descended from an aristocratic Sass family related to an imperial family of Ludolfings, which helped him to take the position of canon at the court of Emperor Otton III. In 998 St. Bruno left Emperor's court and joined St. Benedict Monastery in the Roman Aventine Hill accepting a monastic name of Boniface. In 1001, together with a group of missionaries, St. Bruno came to Poland at the invitation of the king Boleslaw I Chrobry to introduce evangelisation among Slavic people living by the Odra river. The mission was disturbed by the Polish-German war.

Initially St. Bruno hill was surrounded from three sides by lake water and it constituted a part of an old Prussian stronghold. On the initiative of Evangelical Commune, in 1910 a cast iron with a commemorative plaque was erected here. The plaque was to honor the martyr and his companions. The cross is a replica of the 19th century cross from Tenkitten (present Letnoje in Kaliningrad District), the presumed death place of St. Adalbert. The original German language plaque was removed from here at the end of 1970s and it was placed on a wall next to the altar in Augsburg Evangelical church in Giżycko (**photo 23**). In 2009 Giżycko was a place of main millennium celebrations and visited by thousands of pilgrims from Poland and other countries. Pope Benedict XVI himself greeted the pilgrims. The millennial anniversary of St. Bruno martyr death is also commemorated by a marble monument in the form of a cenotaph (empty grave), placed in front of the historic cross.



Wzgórze Świętego Brunona jest znakomitym punktem widokowym na jezioro Niegocin i rozciągające się wzdłuż brzegu po lewej stronie Giżycko. Po zachodniej stronie wzgórze jest ustawiona wieża widokowa z tarasem, a opodal niej wiata piknikowa z miejscem do grillowania. Są to elementy infrastruktury Mazurskiej Pętli Rowerowej, która tędy przebiega. Kiedy wzrok już nasyci się pięknymi widokami, możemy powrócić do centrum miasta **pieszo lub rowerem** wygodnym traktem ul. Świętego Brunona, wzdłuż której ustawiono kamienne stacje Drogi Krzyżowej. Po południowej stronie torów, przed mostem kolejowym, zlokalizowany był dawny port pierwszego na Mazurach klubu żeglarskiego (niem. Seglerklub Masovia), a po 1945 r. **Mazurskiego Jacht Klubu LOK**. Obecnie znajduje się tutaj ekskluzywne osiedle mieszkaniowe z rezydentkami kejami w porcie. Idąc dalej warto zerknąć z wysokości mostu kolejowego nad Kanalem Łuczarskim na jego ujście do Niegocina.

Interesującym uzupełnieniem spaceru po historycznym Giżycku może być krótka wyprawa po ulicach przylegających od północy do centrum miasta. Z Placu Grunwaldzkiego należy wyruszyć al. 1 Maja. Na placu, przed przedwojennym jeszcze budynkiem poczty, trafimy na sympatyczny akcent herbowy – fontannę z trzema rybami. Obok, przy skrzyżowaniu z ul. Traugutta, stoi masywny gmach z czerwonej cegły – niegdyśjsze gimnazjum, w którym obecnie mieści się I Liceum Ogólnokształcące im. Wojciecha Kętrzyńskiego (**fot. 24**). Za budynkiem obecnego liceum, który pochodzi z 1890 r., stoi ratusz, nawiązujący swoją architekturą do giżyckiego zamku. Budynek postawiony w okresie 1912-1914 jest obecnie siedzibą Urzędu Miejskiego oraz Starostwa Powiatowego (**fot. 25**).



St Bruno's Hill is a superb viewpoint overlooking Lake Niegocin and the shore on the left side of Gisztyc. On the western side of the hill, there is an observation tower with a terrace; nearby, there is a picnic shelter with a barbecue area. They are part of the infrastructure of the Masurian Cycling Loop. You can return to the city centre **on foot or by bike** via the comfortable St Bruno Street, along which the Cross Path stone stations are located. On the southern side of the railway tracks, just before the railway bridge, there was the former port of the first sailing club in Masuria (German: Seglerklub Masovia); after 1945, it was known as the **Masurian Yacht Club of LOK** (League of National Defence) Masurian Yacht Club. Currently, there is an exclusive residential area with residential docks in the port. It is worth looking from the height of the railway bridge over the Łuczański Canal at its mouth into Lake Niegocin.

A short excursion along the street leading from North to the town center can become an interesting supplement of the expedition around historical Gisztyc. You should set off from Grunwaldzki Square along 1 Maja Alley. On the square in the front of the pre-war post office building we can notice the central element of Gisztyc's coat-of-arms – a fountain with three fishes. Next, at the crossroads with Traugutta Street, there is a massive red brick building – a former Junior Secondary school which is currently housing Wojciech Kętrzyński Secondary School (**photo 24**). Behind the building of the school dating back to 1890, you can find the town hall corresponding in its architectural design to Gisztyc castle. Town Administration Office and Powiat Starostship are also located in this building constructed in 1912-1914 (**photo 25**).



Nieco dalej w głąb al. 1 Maja stoi **zór chrześcijan baptystów**, który pierwotnie był kaplicą katolicką pod wezwaniem św. Brunona. Budynek zboru, utrzymany w eklektycznym stylu z pewnymi cechami neobarokowymi (fot. 26), wybudowano w 1909 r., zaś baptyści przejęli go od katolików w 1937 r. W tym czasie oddano do użytku kościół katolicki, który stoi w pobliżu przy skrzyżowaniu ul. Pionierskiej z ul. Tadeusza Kościuszki. **Sanktuarium Świętego Brunona** to charakterystyczna, przysadzista bryła z niewysoką czworoboczną wieżą, na której widnieje imitacja zegara z godzinami zaznaczonymi w formie mieczy na tarczy zegarowej, co najprawdopodobniej symbolizuje, iż kościół w każdej godzinie walczy o ludzkie dusze. Do kościoła prowadzą szerokie kamienne schody, a na ścianie nad wejściem umieszczona jest mozaika, przedstawiająca św. Brunona otoczonego przez wrogich wojowników pruskich (fot. 27).

Od kościoła w kierunku południowym wiedzie jedna z najpiękniejszych architektonicznie ulic Giżycka – **ul. Pionierska**. Zabudowana jest ona w całości ciekawymi, eklektycznymi budynkami. Część utrzymuje jednolitą, neogotycką stylistykę z nietynkowaną, czerwoną cegłą, a szczególnie piękna jest kamienica u zbiegu z ul. Traugutta, ozdobiona narożną wieżyczką z hełmem (fot. 28). Na kamienicze z nr 3 odsłonięto w 2008 r. tablicę pamiątkową (fot. 29) – podczas kolejnej wizyty u swoich wileńskich przyjaciół



zmarł tutaj wybitny polski fotografik, uważany za „ojca polskiej fotografii artystycznej” – Jan Bulhak (1876-1950).

Ten krótki spacer warto zakończyć na giżyckim **Targowisku Miejskim** (fot. 30) – miejscu niezwykle barwnym, gdzie można kupić w zasadzie wszystko. Jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku w każdy wtorek i piątek zjeżdżały tutaj konne zaprzęgi rolników z całej okolicy, którzy oferowali płody rolne i swoje produkty. W ostatniej dekadzie XX w. miejsce to nabrało charakteru miejskiego bazaru.



28

A little further in 1 Maja Alley, you can find a **Christian Baptist church** which started as a St. Bruno catholic chapel. The building of the church features an eclectic style with some Neo-Baroque elements (**photo 26**). It was constructed in 1909 and overtaken by Baptists in 1937. At the same time a Catholic church at the crossroad of Pionierska Street and Tadeusza Kościuszki Street inaugurated. The building of **St. Bruno sanctuary** is a characteristic thick-set block with a short quadrilateral tower. The tower is decorated with an imitation of a clock with hours on its face marked by swords. Most probably, the swords symbolize the fact that every hour the church fights for human souls. Wide stone steps lead to the church and on the wall above the entrance you can see a mosaic depicting St. Bruno surrounded by enemy Prussian warriors (**photo 27**).

One of the most beautiful streets – **Pionierska St.** – runs southward from the church. It is fully built over with interesting eclectic buildings. One part of the street uniformly keeps a neo-gothic architectural style, with unplastered red bricks. A tenement house at the crossroad with Traugutta St., adorned with a corner tower with a shapely dome, draws particular at-



tention on itself (**photo 28**). In 2008 a commemorative plaque (**photo 29**) was unveiled at tenement house nr. 3 in honor of Jan Bułhak (1876-1950) – a renowned Polish photographer, considered to be the father of Polish artistic photography, who died here during one of his visits to his Lithuanian friends.

The stroll can be concluded at **Gizycko Market Square (photo 30)**. The square is an exceptionally vibrant place where you can buy almost anything. In the 1980s, farmers' horse-drawn carts from the entire area came here every Tuesday and Friday to offer their crops. The place became an urban bazaar in the last decade of the 20th century.



33

30



31



32

MIĘDZY GIŻYCKIMI JEZIORAMI (PLAŻA I PORTY NAD NIEGOCINEM – KANAŁ ŁUCZAŃSKI – OŚRODKI NAD KISAJNEM)

Z Placu Grunwaldzkiego wyruszamy w kierunku wschodnim ul. Warszawską, mijając po prawej stronie bryłę kościoła ewangelicko-augsburskiego oraz galerii handlowej, po czym skręcamy w prawo na przestronny deptak Pasażu Portowego. Jest to całkiem nowy element centrum Giżycka, powstały na obszarze dawnej, niemieckiej dzielnicy warsztatowo-magazynowej. Gustowna architektura pasażu kusi do spacerów i wypoczynku na ławeczkach przy fontannie lub tarasach kawiarenek. Nasza droga wiedzie ku brzegom jeziora Niegocin, gdzie dotrzemy z Pasażu Portowego kładką, przeruconą nad ul. Kolejową i torowiskiem (fot. 31). Kładka jest przedłużona o nadwodną estakadę z tarasem widokowym i zejściem na nadniegocińskie molo. Na lewo od zejścia z kładki zlokalizowane są budynki i keje największego na Mazurach, nowoczesnego **portu pasażerskiego i jachtowego Ekomarina** ze stanowiskami dla 250 jednostek pływających, zaopatrzonymi w źródła energii i system odbioru nieczystości.

Kapitanat i portowa tawerna, wraz z pomieszczeniami technicznymi i szkoleniowo-konferencyjnymi, zlokalizowana w nowoczesnie i stylowo zaprojektowanym budynku, dopełniają portowy klimat. W tym miejscu znajdował się niegdyś przedwojenny tartak. W porcie Ekomarina chętnie cumują „oldtimerzy” (fot. 32), tworzące oryginalną flotyllę podczas Giżyckich Dni Oldtimerów. Od zabytkowych łódek pobierana jest jedynie symboliczna opłata portowa. W se-

zonie letnim w Ekomarinie funkcjonuje też pierwsze i jak dotąd jedyne polskie „**kino jachtowe**”. W ramach zabudowy portowej funkcjonuje też baza Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, strzegącego bezpieczeństwa żeglugi na Wielkich Jeziorach Mazurskich oraz Miejska Baza Sportów Wodnych, szkoląca młodzież również w żeglarstwie lodowym. Wychowankowie tej giżyckiej „kuźni żeglarskich talentów” osiągają wspaniałe wyniki sportowe - w 2010 r. startująca w barwach MBSW Giżycko załoga w składzie: Krzysztof Małecki (sternik) i Mikołaj Mickiewicz, zdobyła tytuł Żeglarskich Mistrzów Świata w klasie Cadet. Inna, utalentowana wychowanka MBSW - Julia Szmít zdobyła złoty medal na Mistrzostwach Świata w klasie 420 w 2015 i 2016 r.

Od strony zachodniej z akwenem Ekomariny sąsiaduje **basen portowy Żeglugi Mazurskiej (fot. 33)**, skąd **statkami „białej floty” można się udać w rejsy** po całych Wielkich Jeziorach Mazurskich: do Węgorzewa, Mikołajek, Rucianego-Nidy, albo też na krótsze wyprawy spacerowe po Niegocinie i Kisajnie. Idąc wzdłuż portowego nabrzeża wychodzimy na **giżyckie molo spacerowe** – największą tego typu budowlę na Mazurach. Giżyckie molo ma długość 406,94 m i ustępuje w Polsce jedynie sopockiemu. Umocniona, betonowa budowla nie biegnie prosto w wodę, jak konstrukcja w Sopocie, tylko po ok. 72 m zmienia kierunek na równoległy do brzegu jeziora, pełniąc rolę falochronu dla portu Żeglugi Mazurskiej oraz Ekomariny. Spacer po giżyckim molo, to jedna z ciekawszych atrakcji Giżycka (fot. 34). Z tarasu widokowego i odbiegającej od niego kładki spacerowej możemy obserwować portową **krzątanię statków i jachtów**, zaś od południa otwiera się przed naszymi oczyma szeroki wodny przestwór jeziora Niegocin. Z kolei zimą jest to działająca wręcz **hipnotycznie śnieżno-lodowa dal**.



AMONG GIŻYCKO LAKES (BEACH AND MARINAS AT LAKE NIEGOCIN – ŁUCZAŃSKI CANAL – RESORTS AT LAKE KISAJNO)

From Grunwaldzki Square we set off eastward along Warszawska Street. On our right we pass by the Augsburg-Evangelical church and the shopping mall, after which we turn right onto a spacious promenade 'Port Passage'. This is a completely new element in Giżycko's center, erected on the premises of a former German area of the town with workshops and warehouses. A tasteful architecture of the passage is tempting to walk and relax on the benches by the fountain, or the terraces of cafes. Our path continues toward Lake Niegocin banks, which can be reached from the passage over the footbridge over Kolejowa Street (Railway street) and raceways (photo 31). A catwalk is extended by an over-water fly-past with an observation deck and a descent to the Niegocin pier. A modern **port dock 'Ekomarina'** – one of the largest in Mazury – is located to the left of the descent from the footbridge. It is equipped with 250 places for lake boats, electric energy sources and a waste collection system.

The port authority, tavern, and technical and training conference rooms are located in a modern, stylish building that adds to the port atmosphere. The place was home to a prewar sawmill. Vintage boats ("oldtimers") (photo 32) are often moored at Ekomarina port, creating an original fleet during the Giżycko Oldtimer Days. Only a symbolic port fee is charged for historic boats.



In summer, Ekomarina also operates the first and, so far, only Polish "boat cinema." Within the port facilities, there is also the Masurian Volunteer Rescue Service base, which ensures navigation safety on the Great Masurian Lakes, and the Municipal Water Sports Base, where young people are trained in sailing and ice-sailing. Graduates of that Giżycko "sailor's talent forge" achieve excellent sports results. In 2010, a crew representing MBSW Giżycko consisting of Krzysztof Małecki (helmsman) and Mikołaj Mickiewicz won the Sailing World Champion in the Cadet class. Another talented MBSW sailor, Julia Szmit, won the World Championship in the 420 class in 2015 and 2016.

On the west side of the 'Ekomarina' there is **the Masurian Shipping Company dock (photo 33)**. Trips across the Great Masurian Lakes start from here to: Węgorzewo, Mikołajki, Ruciane-Nigdy. Shorter trips on lakes Niegocin and Kisajno are also possible. Walking along the harbour embankment we reach **Giżycko pier** – the biggest construction of this type in the Masurian region. The pier is 406,94 meters long and only Sopot's pier is longer. The strengthened concrete construction does not lead directly towards the water, like the Sopot's pier, but after 72 meters it changes direction running parallel to the lake's bank. It serves also as a break-water for the Masurian Shipping port and Ekomarina. A walk along the pier is considered one of the greatest attractions of Giżycko (photo 34). From the observation deck and the adjacent catwalk we can observe a **dock hustle of boats and yachts**, while in front of our eyes opens up a broad water expanse of Niegocin lake from the south. In Winter it turns into a **hypnotizing snow and ice spectacle**.

Jeziro **Niegocin** to siódme, co do wielkości polskie jezioro (trzęcie na Pojezierzu Mazurskim), swoją powierzchnią obejmując obszar 26,04 km kw., przy maksymalnej głębokości – 39,7 m. Jest to obszerna, owalna niecka tzw. moreny dennej o 35 km linii brzegowej. Dookoła jeziora wiedzie **atrakcyjny szlak dla wypraw rowerowych**. Nazwa jeziora wywodzi się z rdzenia staropruskiego (Newotin, Nogothin, Newetejn), oznaczającego prawdopodobnie łysy, pozbawiony lasu oraz płaski brzeg. Ze względu na szeroką, otwartą dla działania wiatru i wygodną do manewrowania powierzchnię, Niegocin jest znakomitym akwenem do **uprawiania żeglarstwa (fot. 35)**. Każdego lata odbywają się na nim liczne regaty, kumulujące się w lipcu i sierpniu, m.in. podczas tzw. Giżyckiego Tygodnia Żeglarskiego. Zimą, o ile lodu nie przysypie zbyt gruba warstwa śniegu, Niegocin opanowują **kolorowe snowkity, skutery śnieżne, psie zaprzęgi**, i amatorzy **nordic walking**, ale przede wszystkim sympatycy **żeglarstwa i windsurfingu lodowego**. Holenderski mistrz bojerowy Wim van Acker, który w 1966 r. przywiózł do Giżycka pierwszy **ślizg lodowy klasy DN**, stwierdził, iż jezioro Niegocin to jeden z najlepszych europejskich akwenów bojerowych. Doceniono to, lokalizując tutaj w 1994 r. 21. Bojerowe Mistrzostwa Świata w klasie DN (w 2013 r. rozgrywane tu były Bojerowe Mistrzostwa Europy w klasie DN oraz Międzynarodowe Bojerowe Mistrzostwa Polski w klasie Monotyp XV) **(fot. 36)**.

Z mola możemy zejść wprost na giżycką **plażę miejską (fot. 37)** nad Niegocinem, która jest jedną z nielicznych piaszczystych plaż nad Wielkimi Jeziorami. Latem jest to nie tylko **miejsce plażowania i kąpeli**, ale również rozlicznych **impres kulturalno-rozrywkowych i sportowych**. Odbywały się tutaj m.in. rozgrywki finału Mistrzostw Polski



35

Plaża miejska nie jest jedynym miejskim kąpieliskiem w Giżycku. Opodal zlokalizowanego przy ujściu Kanalu Niegocińskiego do Niegocina osiedla mieszkaniowego i portu (ul. Moniuszki 23), znajduje się ogólnie dostępna dla mieszkańców i turystów Eko Plaża z osłoniętym kąpieliskiem i bogatą infrastrukturą rekreacyjno-wypoczynkową. Najlepiej tam dotrzeć, podążając ul. Świętego Brunona do Wilkas lub korzystając z komunikacji miejsko-gminnej.



39

w Siatkówce Plażowej Kobiet oraz wielkie koncerty rozrywkowe pod egidą ogólnopolskich stacji telewizyjnych i radiowych. W 2006 r. prezentowały się tutaj niezwykle licznie zebranej publiczności, piękne finalistki konkursu **Miss World**. Od 2010 roku do wodnych atrakcji nadniegocińskiej plaży dołączyły coroczne, emocjonujące **pokazy powietrzne**, wykonywane przez międzynarodowych mistrzów lotniczych w ramach lotniczego widowiska na plaży miejskiej, nad jez. Niegocin **(fot. 38)**. Realizowane są też tutaj m.in. czerwcowe Dni Kultury Ukraińskiej oraz największy polski festiwal szantowy - lipcowe „Szanty z Folkiem”.

Okazuje się, że giżycka plaża miejska może być również wykorzystywana z powodzeniem w okresie zimowym. Podczas organizowanego zimą Wielkiego Święta Lodu mieszkańcy Giżycka i goście mogą pograć w **curling, poślizgać się na bojerach, iceboardach**, skuterach śnieżnych, czy pognać w śnieżną dal psim zaprzęgiem **(fot. 39)**. Uzdolnieni artystycznie biorą udział w **tworzeniu lodowych rzeźb**, zaś najodważniejsi – próbują na własnej skórze jaką **temperaturę ma woda w przerębli**.





38



36



37

Lake Niegocin is the seventh largest lake in Poland (third largest one in Mazury) with the surface of 26.04 square kilometers and maximum depth of 39.7 meters. It is a vast water basin with banks 35 kilometers long. An attractive bicycle track leads around the lake. The name of the lake is of old-Prussian descent (Newotin, Nogothin, Newetejn) meaning probably bald, crestless or flat bank. Because of its vast open waters making sailing easy, Lake Niegocin is a superb water area for practicing **sailing (photo 35)**. Numerous boat races take place here every summer. The majority of them occur in July and August during the Giżycko Sailing Week. In winter, unless the lake's surface is covered with thick snow, Lake Niegocin is occupied by **snow-kites, snow scooters, dog sledges, Nordic walking fans** and, above all, **fans of ice boating and ice windsurfing**. A Dutch ice boating champion Wim van Acker, who brought the first **DN-class ice boat** to Giżycko in 1966, claims that Lake Niegocin is one of the best areas for iceboating in Europe. This was acknowledged by organizing in 1994 the 21st Iceboating World Championship. In 2013 the Iceboating Europe Championship of DN class and the International Iceboating Poland Championship of Monotype XV class took place here **(photo 36)**.

We can go straight from the pier to the **Giżycko town beach (photo 37)** on Lake Niegocin, one of the few sandy beaches on the Great Masurian Lakes. In summer, it is a place for **sunbathing, swimming, and various cultural, entertainment, and sports events**. Happenings like the Polish Women's Beach Volleyball Championship finals and major entertainment concerts organised by nationwide TV and radio stations have been staged here. In 2006, the beautiful finalists of the **Miss World** contest performed in front of a large audience gathered on the beach. Since 2010, thrilling **air shows** by international aviation champions have been added to the attractions at the Niegocin beach **(photo 38)**. Other events include the Ukrainian Culture Days in June and the most prominent Polish sea shanty festival, Shanties with Folk, in July. Interestingly, the Giżycko city beach is also successfully utilised in winter. During the Winter Ice Festival, locals and visitors can play **curling, skate on ice boats, ice boards, and snowmobiles, or even go on a snow trail with dog sledges (photo 39)**. Artistic individuals create ice sculptures; the bravest ones **try firsthand how cold the water is in their ice plunges**. The city beach is not the only urban bathing area in Giżycko. Near the mouth of the Niegociński Canal into Lake Niegocin, close to the residential area and the port (Moniuszki Street 23), there is the Eco Beach, open to residents and tourists. It has a sheltered swimming area and an excellent recreational infrastructure. The best way to get there is to follow St. Bruno Street towards Wilkasy or take local public transportation.



Nadniegocińska plaża oddzielona jest od miasta uroklivym, parkowym starodrzewem. Ten piękny park, sięgający nasypu linii kolejowej, przez całe lata łączył funkcje rekreacyjne z ideologicznymi. W czasach nazizmu nosił imię gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, zaś w okresie PRL-u nadano mu imię Janka Krasickiego. Solidny gład narzutowy na jednym z trawników cierpliwie dźwigał kolejne tabliczki pamiątkowe, aż pod koniec XX stulecia przeniesiono go w całości do parku przy zamku giżyckim, gdzie upamiętnia obecnie Rogera Goemaere’a.

Na polanie w pobliżu torów kolejowych ulokowany jest **lunapark** z kołem widokowym Mazury Sky o wysokości 12 pięter (ok. 34,5 m), z którego można podziwiać panoramę okolicy. Natomiast aleja, biegnąca w bezpośrednim sąsiedztwie plaży, wiedzie ku **portom i tawernom**, skupionym u ujścia Kanalu Łuczańskiego do Niegocina.



The beach by Lake Niegocin is separated from the town by charming, park-like old-growth trees. The gorgeous park, extending to the railway embankment, has always combined recreational and ideological functions. During the Nazi era, it was named after the administrator (Gauleiter) of East Prussia, Erich Koch; in the communist times, it was named after a young WWII communist activist, Janek Krasicki. A sturdy, glacial, erratic boulder on one of the lawns patiently held various commemorative plaques until the end of the 20th century, when it was moved

to the park near Giżycko Castle, where it now commemorates Roger Goemaere.

In a clearing near the railway tracks, there is an amusement park with the twelve-storey high (about 34.5 metres) Mazury Sky Ferris wheel from which you can admire the panoramic view of the area. The avenue near the beach leads to the ports and taverns clustered at the mouth of the Łuczański Canal into Lake Niegocin.



Z starego parku przy plaży giżyckiej już tylko krok do żeglarskiego centrum Giżycka, w jakie latem przekształca się **przystań jachtowa i tawerny** u ujścia Kanału Łuczajskiego do jeziora Niegocin. Swoją charakterystyczną, ryglową architekturą (tzw. murem pruskim) wyróżnia się tutaj podcieniowy budynek dawnego schroniska młodzieżowego, wybudowanego w 1929 r. **(fot. 41)** W okresie powojennym mieściło się w nim schronisko PTTK oraz siedziba **Klubu Działalności Podwodnej „Płetwal”**. U samego wylotu kanału na Niegocin funkcjonuje **betonowy pirs**, który jest **tradycyjnym miejscem spacerów**, zwłaszcza tych o zachodzie słońca, a jednocześnie spełnia rolę falochronu dla przystani jachtowej, w której zatrzymuje się większość żaglówek, przepływających się z południa na północ szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. **Tutaj kładzie się maszty**, aby móc wpłynąć na Kanał Łuczajski i naj-

wygodniej oczekiwać na otwarcie **przeprawy pod mostem obrotowym**, a przy okazji można coś zjeść i wypić w funkcjonujących na samej linii brzegowej tawernach.

W ostatnich latach ulokowała się tu również **przystań czarterowa szybkich łodzi hybrydowych oraz tzw. hausbootów** – mieszkalnych motorówek, dostępnych do wynajęcia bez potrzeby posiadania uprawnień motorowodnych. Po drugiej stronie kanału wyniosły maszt swoistej „latarni jeziorowej” sygnalizujące wejście do byłego basenu portowego **Mazurskiego Jacht Klubu LOK (fot. 42)**, dawnej siedziby pierwszego mazurskiego klubu żeglarskiego „Masovia”. Obecnie jest to wewnętrzny port ekskluzywnego osiedla mieszkaniowego.



The old park near Giżycko beach is just a stone's throw from Giżycko's sailing centre, which – in the summer – transforms into a bustling **marina and taverns** at the mouth of the Łuczanski Canal into Lake Niegocin. The arcade building of the former youth hostel, built in 1929, with its characteristic half-timbered (Prussian wall) **(photo 41)** certainly attracts attention. After WWII, it housed the **PTTK** (Polish Tourists and Landscape Lovers Association) hostel and the headquarters of the **Pletwal Underwater Activities Club**.

At the canal's exit to Lake Niegocin, there is a concrete pier and a walking promenade which serves as the marina breakwater. It is especially attractive at sunset. Most sailboats travelling north on the Great Masurian Lakes route stop here. They lower their masts to enter the Łuczanski Canal and wait comfortably for the opening of the swing bridge, all while enjoying food and drinks at the taverns along the shoreline.

In recent years, a charter base for fast **hybrid boats and "houseboats"** – residential motorboats available for rent without needing motorboat licenses – has been established here. On the other side of the canal, the tall mast of the "lighthouse"

marks the entrance to the former port basin of the **LOK Masurian Yacht Club (photo 42)**, the former headquarters of the first Masurian sailing club, **Masovia**. Currently, it serves as the internal port of an exclusive residential complex.



Kanał Łuczański (fot. 43) jest najstarszym kanałem powstałym w ramach udrożnienia żeglugi na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Przekopano go w latach 1765-1772, wykorzystując częściowo istniejące koryto strugi łączącej Niegocin z niewielkim jeziorem Wojsak. Kanał ma długość 2,13 km oraz głębokość sięgającą 1,9 m. Oczyszczono go gruntownie i pogłębiono w latach 40. XIX wieku. Łączy on jezioro **Niegocin z jeziorem Kisajno**, będącym wysuniętym najdalej na południe akwenem zespołu Mamr – drugiego pod względem wielkości jeziora Polski. Kanał oddziela od centrum zachodnią część miasta, zwaną „Wyspą Giżycką” – obszar otoczony wodami jezior: Niegocina, **Kisajna i Tajt** oraz linią kanałów: Łuczańskiego (Giżyckiego), Niegocińskiego (Wilkaskiego) i Pięknogórskiego. Jest to bardzo ruchliwy latem szlak przeprawy pomiędzy północnymi i południowymi akwenami Wielkich Jezior Mazurskich.

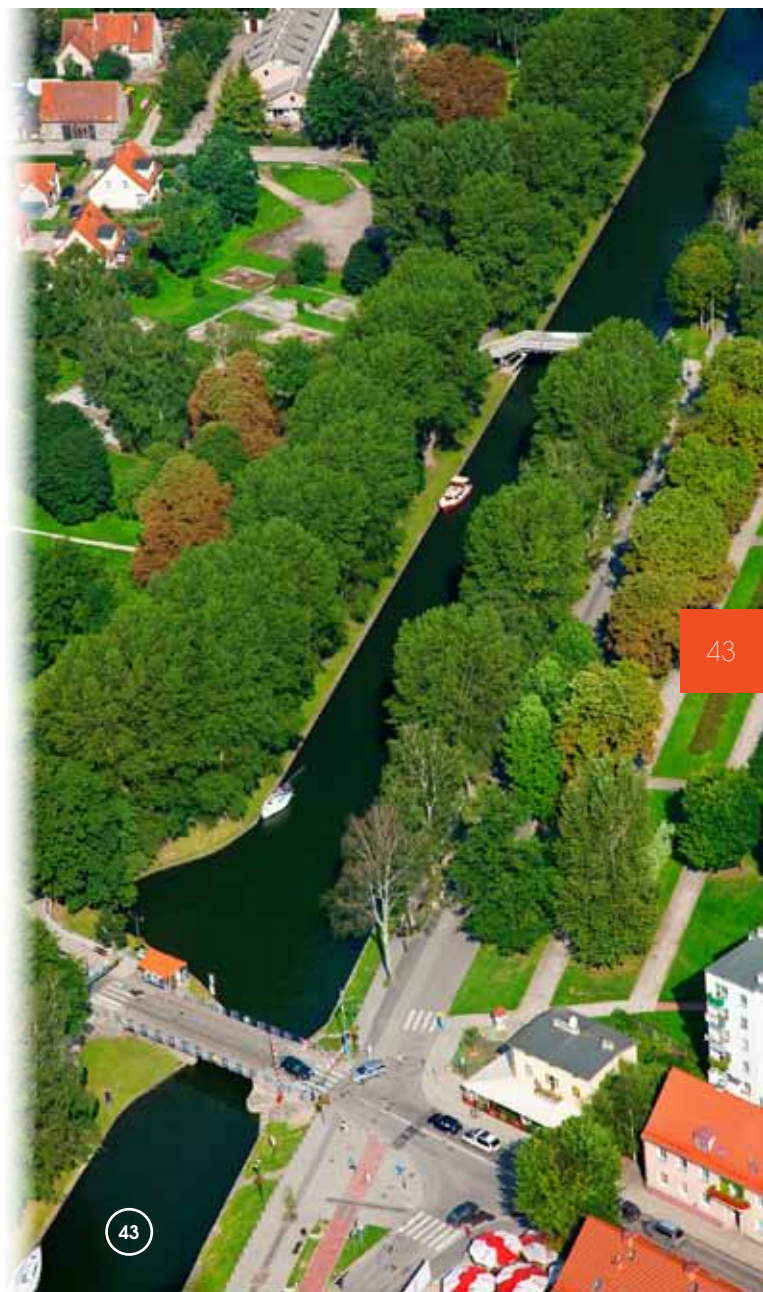
Ruszając wzdłuż nabrzeża kanału w kierunku północnym, przechodzimy przez niewielki **plac Andrzeja „Balona” Tarasiewicza** – legendarnego instruktora swobodnego nurkowania – wychowawcy pokoleń mazurskich pletwonurków, współtwórcy Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska” i działacza PTTK, po czym docieramy do mostu kolejowego zbudowanego w 1868 r. Za mostem

kolejowym wkraczamy na **szeroką promenadę ul. Nadbrzeżnej** – ulubione miejsce **weekendowych spacerów** giżycczan, zamieniające się latem w gwary, turystyczny deptak z widokiem na nieustającą **paradę jednostek pływających**, pokonujących wody kanału. Po prawej stronie przy moście znajdują się pozostałości fortyfikacyjne dawnej reduty ochrony mostu, przekształcone obecnie w restaurację. Mijamy położony na drugim brzegu zamek i most obrotowy po czym dochodzimy do pieszej kładki, przerzuconej wysoko nad lustrem wody, skąd ściele się ładny widok. Fantazyjny, podświetlany po zmroku, łuk kładki zwieńczony jest na drugim brzegu kanału niewielkim amfiteatrem. Natomiast wschodnią część nadkanałowej promenady, pomiędzy mostem obrotowym, a kładką pieszą została przekształcona w strefę wypoczynkowo-rekreacyjną, zawierającą niewielką tężnię i siłownię, boisko do boccia i integracyjny plac zabaw w żeglarskim klimacie, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.



The **Łuczński Canal (photo 43)** is the oldest canal constructed within the project of improving sailing conditions of the Great Masurian Lakes. It was built in the years 1765-1772 making partial use of the existing bed of the stream connecting Lake Niegocin with small Lake Wojsak. The canal is 2.13 kilometers long and 1.9 meters deep. It was cleaned and deepened in 1840s. It **connects Lakes Niegocin and Kisajno**. Lake Kisajno is the southern part of the Mamry lakes group. Lake Mamry is the second largest lake in Poland. The canal separates the central part of the town from the western one, which is called "Giżycko Island" – the territory surrounded by **Lake Niegocin, Kisajno and Tajty** and a line of canals: Giżycki (Łuczński), Niegociński (Wilkaski) and Pięknogórski. In Summer it is very busy with traffic between northern and southern parts of Great Masurian Lakes.

Moving along the canal waterfront in the northern direction, we cross a small **square named after Andrzej Balon Tarasiewicz** – a legendary free diving instructor, mentor to generations of Masurian divers, co-founder of the Wspólnota Mazurska Association, and a PTTK activist. Then, we reach the railway bridge built in 1868. On the right, near the bridge, there are the remains of the fortifications of the former bridge protection redoubt, now transformed into a restaurant. Beyond the railway bridge, we step onto **the wide promenade of Nadbrzeźna Street** – a locals' favourite spot for **weekend walks**, which becomes a lively tourist promenade in summer, offering a view of a continuous **parade of floating vessels** navigating the canal waters. We pass the castle on the opposite bank and the swing bridge before reaching a pedestrian footbridge offering a beautiful view high above the water. The fancifully lit arch of the footbridge is crowned on the other side of the canal by a small amphitheatre. Meanwhile, the eastern part of the canal promenade, between the swing bridge and the pedestrian footbridge, has been transformed into a leisure and recreational zone, featuring a small rope structure area, a gym, a boccia court, and an inclusive sailing-themed playground adapted for the disabled.



Po prawej stronie za kładką stoi budynek, wybudowany w 1920 r. jako willa rodziny Schulz – właścicieli uruchomionej w 1899 r. **stoczni, produkującej jachty żaglowe i motorowe oraz stateczki i barki** pływające po jeziorach mazurskich. Nieco dalej, na wysokości niewielkiej kładki, otwiera się widok na położony po przeciwległej stronie kanału obszerny basen portowy dawnej stoczni Schulza (**fot. 44**), a obecnie bazy stoczniowo-remontowej przedsiębiorstwa Żegluga Mazurska. Przechodzimy przez łukowy mostek, po którego prawej stronie mieści się niewielka przystań i zabudowania Instytutu Rybactwa Śródlądowego. Idąc dalej wschodnim nabrzeżem kanału dochodzimy do masywnej, betonowej konstrukcji mostu drogowego na tzw. szosie obwodowej. Obwodnicę miasta, wraz z tym mostem, pobudowano w latach 1939-1940.

Za mostem obwodowym po prawej stronie kanału rozciągają się ogródki działkowe. Po chwili dojdziemy do **drewnianego mostku na dawnej Wojsackiej Strudze** – do tego miejsca przy budowie Kanału Łuczajskiego wykorzystano koryto istniejącego wcześniej cieków wodnego. Za mostkiem stoi stary, omszały głaz pamiątkowy (**fot. 45**), który przetransportowano w 1913 r. z wyspy Gilmy na Jeziorze Dobskim i ustawiono tutaj na cześć Friedricha Dewischeita (1805-1884) – poety i kompozytora, autora pieśni „Wild flutet der See” (Dziko szumi jezioro), która stała się nieoficjalnym hymnem wschodniopruskich Mazur. W czasach międzywojennych rybacy, **powracający tędy z połowów** na Mamrach, zdejmowali przed owym kamieniem czapki, traktując go również jako miejsce pamięci o tych, którym nie udało się powrócić, bowiem pochłonął ich wodny żywioł.



On the right at the footbridge you can see a small building constructed in 1920 as a villa of the Schultz family – the owners of a **shipyard producing yachts, motor-yachts, ships and barges** floating on Masurian lakes. A bit further at a small footbridge there is a view over a vast port territory of the former Schultz shipyard (**photo 44**), which is now a ship-building and maintenance base of the Masurian Shipping Company. Going further eastwards, we walk along an arch-shaped bridge, on the right side of which there is a tiny port and premises of Inland Fishing Institute. Going eastwards along the bank of the canal we reach a massive concrete structure of the road bridge on the so called ring road. The town's ring road and the bridge were constructed in 1939-1940.

Behind the bridge, on the right side of the canal one can see garden allotments (Polish style weekend huts with gardens). After a while we reach the **wooden bridge over the former Wojsacka Struga** – to this place an old flume was a part of the Łuczński Canal's construction. Behind the bridge there is a mossy commemorative stone (**photo 45**) which was moved from Gilmy Island on Dobski Lake and placed there in honor of Friedrich Dewisheit (1805-1884) a poet and a composer, author of the song „Wild flutet der See“ (Wild murmurs the lake), which became an unofficial hymn of Masurian East Prussia. In the interwar period fishermen **coming back from Lake Mamry** would take off their caps in front of the stone in order to pay tribute to their peers that drowned in the lake waters.



Na przeciwległym brzegu kanału rozciąga się osiedle mieszkaniowe, rozbudowane w latach trzydziestych ubiegłego stulecia. Wzdłuż brzegu ciągnie się charakterystyczna zabudowa jednorodzinna tzw. kochówek (**fot. 46**). Nazwa ta pochodzi od nazwiska faszystowskiego gauleitera Prus Wschodnich – Ericha Kocha, który wprowadzał na Mazurach nazistowską politykę socjalną. **Kochówki** pozwalały robotnikom rolnym i leśnym na posiadanie własnego domku z ogródkiem w oparciu o niskoprocentowe, państwowe pożyczki. Budowane były według standardowego projektu na planie prostokąta o powierzchni ok. 50 m kw., jako murowane budyneczki o dwuspadowym dachu, którego kąt nachylenia nie przekraczał 45 stopni, spłaszczonym u dołu i wspartym na murowanym gzymsie.

Dochodzimy do ostatniego mostu na Kanale Łuczańskim (Giżycim) – przebudowanego w okresie międzywojennym z konstrukcji drewnianej na betonową tzw. Mostu Pierkunowskiego. Po chwili dotrzemy do **skupiska hoteli i przystani jachtowych** rozlokowanych wokół północno-zachodnich brzegów zatoki Tracz jeziora Kisajno, do której uchodzi Kanał Łuczański (**fot. 47**). Są tutaj **dogodne kąpieliska, liczne punkty czarteru sprzętu wodnego oraz gościnne tawerny**, a z pomostów rozciąga się przestronny widok na jezioro, który szczególnie polecamy o zachodzie słońca.



On the opposite bank of the canal you can see a residential area built in the 1930s. Characteristic detached buildings of so-called 'kochówki' (Koch's houses, **photo 46**) spread along the bank. 'Kochówki' originates from the name of East Prussia fascist gauleiter — Erich Koch, who implemented Nazi social policy in Mazury. 'Kochówki' were meant to be houses even forest and farm workers could afford to buy due to convenient state loans. The houses were constructed according to a standardized design on app. 50 square meters rectangular plots. These brick buildings have inverted V shaped roofs.

We arrive at the last bridge on the Łuczański Canal, known as the Pierkunowski Bridge, rebuilt in the interwar period from wood to concrete. After a while, we reach a **cluster of hotels and marinas** around the northwestern shores of Tracz Bay on Lake Kisajno, where the Łuczański Canal flows into (**photo 47**). You will find **convenient bathing areas, numerous water sports equipment rentals, and welcoming taverns** here. From the piers, there is an extensive view of the lake, which is exceptionally attractive at sunset.

47

47



Poracając na Most Pierkunowski, kierujemy się dalej aleją Wojska Polskiego, wzdłuż poniemieckich koszar, użytkowanych obecnie przez 15 Giżycką Brygadę Zmechanizowaną im. Zawiszy Czarnego. Po osiągnięciu ronda powinniśmy skręcić w prawo i po chwili dojdziemy do ul. Moniuszki. W dole po drugiej stronie ulicy leży jezioro Popówka Mała, a za nim rozciąga się stadion giżyckiego **Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, boiska piłkarskie**, a także **korty tenisowe**. Vis a vis stadionu znajduje się wejście do Ośrodka Przygotowań Olimpijskich **Centralnego Ośrodka Sportu**. Na obszernym, w większości zadrzewionym obszarze przy południowym brzegu jeziora Kisajno znajduje się cały **kompleks nowoczesnych obiektów sportowych i wypoczynkowo-rekreacyjnych z halą sportowo-widowską, hotelami, domkami campingowymi, kąpieliskiem, wypożyczalnią sprzętu wodnego, portem jachtowym**. Ze skarpy nad kąpieliskiem i tarasu zlokalizowanej tam restauracji, rozpościera się **wspaniały widok na zatokę Tracz i jezioro Kisajno (fot. 48)**. Przylegające do ośrodka **tereny leśne** są idealną przestrzenią dla uprawiania **jazdy konnej**. Giżycki COS jest z powodzeniem wykorzystywany do wypoczynku i treningu przez reprezentantów Polski, ale odbywają się tu też oficjalne imprezy, takie jak np. Indywidualne Mistrzostwa Polski w Gimnastyce Artystycznej w 2012 r.

Spacerkiem wzdłuż brzegu jeziora Kisajno możemy przejść na teren kolejnego ośrodka wypoczynkowo-sportowego nad Kisajnem – Międzynarodowego Centrum Żeglarstwa i Turystyki Wodnej (dawny „Almatur”). Jest to obiekt wręcz legendarny wśród pokoleń polskich studentów, a **wielkie oczy**, wymalowane na kapitanacie portu jachtowego od lat 60. ubiegłego stulecia wskazują żeglarzom płynącym z północy, iż zbliżają się do gościnnych przystani Giżycka (fot. 49). Obecnie ośrodek realizuje wyjątkowe imprezy żeglarskie, takie jak m.in.: Mistrzostwa Polski Żeglarzy z Niepełnosprawnością, Festiwal Sportów Wodnych Osób Niepełnosprawnych, czy Żeglarskie Mistrzostwa Polski Seniorów 60+. W „almaturowskim” hangarze spoczywa kadłub **„Rekina”** – legendarnego jachtu, który zagrał w debiutanckim **filmie Romana Polańskiego – „Nóż w wodzie”**. Z pomostów przystani widać w całej krasie upstrzone wyspami Kisajno.

Jezioro Kisajno (fot. 50) to drugie z wielkich giżyckich jezior, stanowiące południową odnogę kompleksu wodnego jeziora Mamry. Jezioro ma powierzchnię 18,96 km kw. i osiąga głębokość 25 m. Znajduje się na nim **14 wysp**, których zgrupowanie w zachodniej części jeziora tworzy **niezwykłe malowniczy, pełen zatok i cieśnin, Łabędzi Szlak** – warto tam pobuszować **kajakami lub żaglówką**, albo wybrać się na regularny **rejs spacerowy statkiem „białej floty”** z Giżycka, przy czym trzeba pamiętać, że wszystkie wyspy są **rezerwatami przyrody** i wstęp na nie jest zabroniony.



Coming back on Pierkunowski Bridge, we head on Wojska Polskiego Avenue alongside the post-German barracks, currently used by the Zawisza Czarny's 15 Giżycko's Mechanized Brigade. After reaching the roundabout you should turn right and after a while get to Moniuszki Street. Down, on the other side of the street, you can see Lake Popówka Mała, **the Municipal Sport Stadium and Recreation Centre, football and tennis courts**. Opposite the stadium there is an entrance to the **Main Sports Center**. On the vast perimeter, mainly covered by trees, by the Southern banks of Lake Kisajno, you can see **a complex of accommodation places, sport and recreation resorts with a hall, water sport equipment rental and a yacht marina**. From the scarp above the beach and from a terrace of the restaurant you can admire **a wonderful view over Tracz Gulf and Lake Kisajno (photo 48)**. The neighboring forest is a perfect area for **horse riding**. Giżycko COS (Main Sports Centre) is also used for resting and training by different Polish sport national teams. Other official events, like National Championship of Artistic Gymnastics in 2012, take place here.

Walking along the bank of Lake Kisajno we can get to the premises of the next sport and recreation resort at Lake Kisajno – the International Centre of Sailing and Water Tourism (former

'Almatuŕ'). For generations of Polish students it has become a legendary place. Since the 1960s **the big eyes** painted on the harbour's master office have been informing the sailors approaching from the North that they are approaching the hospitable jetties of Giżycko (**photo 49**). Nowadays, the center organizes unique sailing events, for example Polish Championship for Disabled Sailors, Water Sports Festival for the Disabled, Polish Sailing Championships for Seniors 60+. In the hangar you can find the hull of "Rekin" (**Shark**) – the legendary yacht from Roman Polanski's famous movie – 'Nóż w wodzie' (**Knife in the water**). From the harbor's you can admire Lake Kisajno spotted with its islands.

Lake Kisajno (photo 50) is the second among the great lakes of Giżycko which makes up the southern arm of Lake Mamry water complex. The lake has a surface of 18.96 square kilometers and attains 25 meters of depth. It has **14 islands**. The archipelago in the western part of the lake creates **a very picturesque, full of bays and straits Swan Trail** – it is really worth visiting **by canoe, yacht** or a cruise boat of Giżycko's 'white fleet'. However, you have to remember that all islands are **natural reserves** and it is forbidden to land on them.

50



GIŻYCKO Z GÓRY (WIEŻA CIŚNIEŃ – ALEJA LIPOWA – LAS MIEJSKI)

Na wschód od Placu Grunwaldzkiego prowadzi główna arteria Giżycka – ul. Warszawska. Na wysokości skrzyżowania z ul. Kętrzyńskiego w prawo odbiega przestronny **Pasaż Portowy**, łączący centrum miasta, poprzez kładkę nad torami kolejowymi, z **portem pasażerskim i jachtowym Ekomarina** nad jeziorem Niegocin. Nieco dalej w przedwojennej zabudowie północnej pierzei ul. Warszawskiej wyróżnia się niewielka **kamieniczka, oznaczona nr 17**, ustawiona na wysokim ganku szczytem do ulicy (**fol. 51**). Pochożda z pierwszej połowy XIX stulecia budowla świadczy o dawnym poziomie ulicy, która pierwotnie biegła na wysokości wejścia do budynku. Podczas przebudowy obecnej ul. Warszawskiej w 1866 r. zniwelowano znajdujące się tutaj wzgórze – różnicę poziomów widać właśnie po wysokości ganku owej kamieniczki. Za czasów niemieckich mieściła się w niej piekarnia Ottona Regelskiego, zaś w latach dziewięćdziesiątych XX stulecia oraz przez pierwszą dekadę XXI w. mieściła się tutaj kawiarenka „Jazz Club Galeria” Stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska” – miejsce wielu ciekawych **wernisaży, spotkań oraz występów popularnych artystów**. Po gruntownym remoncie pod okiem konserwatora zabytków mieści się tu obecnie **Giżyckie Archiwum Cyfrowe**. Na budynku obok znajduje się tablica pamiątkowa ku czci historyka i rewindykatora polskości Mazur – Wojciecha Kętrzyńskiego (1838-1919) (**fol. 52**), który urodził się w stojącym tu niegdyś domu.

Nieco dalej do ul. Warszawskiej przylega obszar dawnego cmentarza. W latach 70. ubiegłego stulecia, z jego południowej, graniczącej z ulicą części, usunięto nagrobki, splantowano grunt i wytyczono nowe aleje, tworząc park, który obecnie nosi imię Marcina Gerssa - XIX-wiecznego radnego giżyckiego, wydawcy polskojęzycznej „Gazety Leckiej” oraz kalendarzy mazurskich. Ze względu na powojenne pochówki polskich osadników, zachowano północną część cmentarza, zawierającą m.in. pomnik i kwatery żołnierskie z pierwszej wojny światowej. Park zrewitalizowano w 2012 r., od strony ul. Warszawskiej ozdabiając go fontanną. Podczas prac przy jej budowie natknięto się na szczątki ludzkie, które spoczęły w ossuarium, upamiętniającym pokolenia mieszkańców Lötzen (niemiecka nazwa Giżycka) – ewangelików, katolików i Żydów (w części zachodniej cmentarza zlokalizowany był kirkut).

Na wysokości parku od ul. Warszawskiej odbiega w kierunku południowym **ul. Dąbrowskiego**, zabudowana ładnymi, eklektycznymi kamieniczkami z przełomu XIX i XX w. Warto zobaczyć, aby je obejrzeć, a szczególnie reprezentacyjną willę rodziny Lehmann, wystawioną w 1897 r. (**fol. 53**) – w pieczołowicie odrestaurowanym budynku mieści się obecnie hotel.





GIŻYCKO FROM ABOVE

(WATER TOWER – PINE ALLEY – TOWN FOREST)

East of Grunwaldzki Square, there runs Giżycko's main artery of – Warszawska Street. At the intersection with Kętrzyński Street, a spacious Port Passage branches off to the right, connecting the city centre through a footbridge over the railway tracks to **the passenger and yacht port of Ekomarina** on Lake Niegocin. A little further in the prewar northern development of Warszawska Street, there is **a small tenement house no. 17**, with a high porch facing the street (photo 51). Dating back to the first half of the 19th century indicates the former street level, which originally ran at the height of the entrance to the building. During the reconstruction of the current Warszawska Street in 1866, the hill located there was levelled – the difference in levels can be seen in the height of the porch of that tenement house. In the German times, it housed Otto Regelski's bakery. In the 1990s and the first decade of the 21st century, it was the location of the iconic Jazz Club Gallery café of the Wspólnota Mazurska Association – a place of many **exciting vernissages, meetings, and performances by famous artists**. After thorough renovation under the supervision of the conservator of monuments, it now houses the **Giżycko Digital Archive**. Next to the building, there is a commemorative plaque in honour of Wojciech Kętrzyński (1838-1919), a historian and promoter of the Polishness of Masuria (photo 52). He was born in the house that once stood here. A little further, adjacent to Warszawska Street, is the area of the former cemetery. In the 1970s, tombstones were removed from its southern part, adjacent to the street, the ground was levelled, and new avenues were laid out, creating a park that now bears the name of Marcin Gerss – a 19th-century councillor of Giżycko, publisher of the Polish-language Gazeta Lecka and Masurian calendars.

Due to the postwar burials of Polish settlers, the northern part of the cemetery was preserved, containing, among others, a monument and military graves from World War I. The park was revitalised in 2012, with a fountain decorating it from the Warszawska Street side. During the construction of the fountain, human remains were discovered. They were laid to rest in an ossuary, commemorating generations of residents of Lötzen (German for Giżycko) – Protestants, Catholics, and Jews as the Jewish cemetery was located in the western part of the cemetery.

At the park Warszawska Street meets **Dąbrowskiego Street**. The latter one is lined with beautiful eclectic tenement houses from the turn of the 20th century. It is worthwhile turning and spending a moment watching them all; especially the Lehmann villa, built in 1897 (photo 53). At present time a hotel is located in this thoroughly renovated building.



52



53

Kierujemy się dalej ul. Warszawską na wschód. Warto zwrócić uwagę na ciekawą sztukaterię frontonu jednej z zabytkowych kamieniczek po prawej stronie ulicy (fot. 54). Po chwili dojdziemy do masywnego budynku sądu wybudowanego w 1865 r., naprzeciwko którego stoi budynek Domu Pomocy Społecznej, będący zmodernizowaną współcześnie wersją niemieckiego „domu pogodnej starości” (Feierabendhaus) z 1869 r.

Przy skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z ulicami: Bohaterów Westerplatte i Wodociągową wznosi się pagórek, na którym stoi dawna **Wieża Ciśnień** zbudowana w 1900 r. na wzór gotyckiej baszty zamkowej (fot. 55). Obiekt ten w ostatniej dekadzie XX w. przestał pełnić swoją rolę. Obecnie dawna wieża ciśnień to **znakomity punkt widokowy. Z wysokości 162 m n.p.m** podziwiać można **pejzaż miasta (fot. 56) i jeziora Niegocin.** W południowo-wschodniej stronie wodnej przestrzeni Niegocina widać niewielką wyspę (fot. 57) – to Grajewska Kępa, zwana też **Wyspą Francuską i Wyspą Miłości.** Z tym niewielkim skrawkiem lądu wiąże się pewna **legenda.** Jest to opowieść o dwóch francuskich żołnierzach napoleońskiej Wielkiej Armii, którzy pod koniec srożej zimy 1812/1813 roku dotarli spod Moskwy nad skute lodem mazurskie jezioro. Ostatkiem sił dowlekli się do kępy drzew, tkwiącej w białej pustaci, i padli tu bez czucia. Tak ich znalazła Anorta, piękna dziewczyna z pobliskiej wsi, która wybrała się właśnie na łód po trzcinę. Czulego było dziewczę serca, więc rozpałała ogień, ogrzała przemarzniętych, dała tyknać gorzałki ze swego podręcznego bukłaczka i obiecała, że wróci. Jako, że Prusacy przestali być właśnie sojusznikiem Napoleona, robiła to w całkowitej tajemnicy. W tajemnicy też, nawet przed koleżankami, zastanawiała się, czy kocha dystyngowanego, choć obdartego, porucznika, czy też jego przystojnego adiutanta. Kiedy lody puściły, podkradała nocą rybacką łódkę, aby podrzucić im trochę jadła i kobiecego ciepła. W tej samej łódce francuscy żołnierze przeprawili się któreś nocy na zachodni brzeg i powędrowali dalej, do swojej utęsknionej, słodkiej Francji. Tajemnica nigdy się nie wydała, choć kiedy Helmutowi z Grajwa zaczęło przechodzić oszaleńcze z powodu nagłych i niespodziewanie namiętnych zalotów pięknej Anorty, zaczął się zastanawiać skąd w taki szybki sposób został ojcem niezwykle smagłoskórych i czarnookich bliźniąt. Poszło to w końcu na karb niezwykle słonecznego lata. Dopiero na łożu śmierci wyznała Anorta swoim synom kim był ich ojciec. I to oni, na jego cześć, nazwali wyspę na jeziorze Wyspą Francuską.

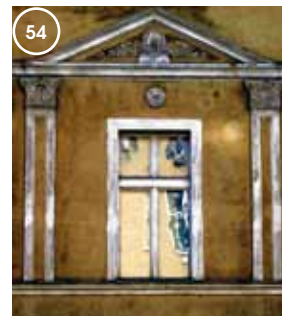
55



We go eastward along Warszawska Street. Our attention is drawn by an interesting stucco on the frontage of one of the tenement houses on the right side of the street (photo 54). After a while we get to a massive court building dating back to 1863 and facing the building of Social Care Home, which is a modernized version of a German 'Senior Care Home' (Feierahenbhaus) dated from 1869.

At the crossroads of Warszawska, Bohaterów Westerplatte and Wodociągowa Streets there is a hill topped with a former **Water Tower**, constructed in 1900 in the style of a Gothic castle bastion (photo 55). In the last decade of the 20th century the role of the building was modified. At present it constitutes a great view point. From the height of 62 meters above the sea level we can admire **the entire panorama of the town (photo 56)** and Lake Niegocin. On the Southeast side of the water surface of Lake Niegocin you can see a small island (photo 57). It is Grajewska Kępa, which is also called Francuska Wyspa (**French Island**) or Wyspa Miłości (**Love Island**). This tiny piece of land is connected with a **legend**. It is a story about two French soldiers from the Napoleonic Great Army who at the end of the severe winter of 1812/1813 managed to come back from Moscow to the ice-covered Masurian lake. At the end of their tether they reached a clump of trees in the white emptiness and collapsed breathlessly. They were found by Anorta,

a pretty girl from the nearby village, who came to the ice to collect reed. A tender heart, the girl had put up a fire, warmed the chilled soldiers, gave them a sip of booze from her portable goatskin and promised to come back. As the Prussians had terminated their alliance with Napoleon at that time, she did all that in great secret. In secret also, even in front of her friends, she was wondering whether she loved a distinguished but rugged lieutenant or his handsome aide-de-camp. When the ice melted she stole a fisherman's boat to help them with some food and warmth. In the very same boat the French soldiers sailed to the west bank and carried on the journey to their beloved, sweet France. The secret was never discovered. However, soon Helmut from Grajewo became very surprised by immediate and unexpectedly passionate avances of beautiful Anorta. After some time he was even more astonished by a fact of becoming a father of unusually dark skinned black-eyed twins in such a short time. Finally, he decided it must have been due to an exceptionally hot summer. On her deathbed Amorta confessed to her sons who their father was. It was the them who called the island a French Island to honor their father.



Legenda ta doczekała się materialnego znamienia w 1997 r. Giżycko zaprzyjaźniło się wówczas z francuskim departamentem Loire-et-Cher, a Francuzi przyjaciele ufundowali tablicę pamiątkową, którą zainstalowano na wyspie. W jednej ze szczytowych kondygnacji Wieży Ciśnień mieści się przytulna kawiarenka (fot. 58), eksponowane tu są też liczne archiwalia, dotyczące historii miasta i jego mieszkańców. Za wyniosłą wieżę przycupnęła mała cerkiewka prawosławna (fot. 59), w której modlą się giżyccy wierni tego wyznania. Podążamy dalej ul. Warszawską, mijając po lewej stronie dawne żeńskie liceum wybudowane w 1907 r. (obecnie szkoła podstawowa). Następnie docieramy do ceglanego parkanu, który odgracza od ulicy obszerne zabudowania giżyckiego szpitala. Ten położony w głębi założenia parkowego, stylizowany na neogotyck, imponujący zespół budynków, opatrzony strzelistą wieżyczką, został uroczystie otwarty w 1910 r. przez najmłodszego syna cesarza Niemiec – księcia **Joachima von Hohenzollerna**, jako zakonny dom pomocy medycznej „Bethania”. Za posesją szpitala kończy się ul. Warszawska, rozwidlając się w ul. Suwalską i ul. Białostocką. Przy ul. Białostockiej, stoi zgrabna bryła cerkwi grekokatolickiej (fot. 60). W ramach realizowanej w 1947 r. akcji „Wisła” w Giżycku i okolicach osiedlono dużą ilość przymusowych przesiedleńców pochodzenia ukraińskiego z południowo-wschodnich powiatów Polski. Większość z nich była wyznania grekokatolickiego, ale do zmian polityczno-ustrojowych 1989 r. nie miała większych możliwości manifestowania odrębności swojej wiary i tradycji. Dopiero pod koniec lat 90-tych zbudowano w Giżycku **cerkiew grekokatolicką**, w której oprócz nabożeństw odbywają się też **Międzynarodowe Koncerty Muzyki Cerkiewnej**, gromadzące renomowanych artystów polskich i zagranicznych. Misterny ikonostas cerkwi jest dziełem artysty snycerza Jana Płońskiego, zaś umieszczone w nim ikony są pędzla Katarzyny Waraksy. Do cerkwi przylega Skwer Dubieński nazwany na cześć wieloletniej współpracy Giżycka z miastem partnerskim Dubno na Ukrainie.

Biegając na południe, niedługą ul. Górną (pomiędzy cerkwią a siedzibą giżyckiej Straży Pożarnej) dotrzemy do parku zwanego przez mieszkańców Giżycka - **Małpim Gajem**. Ten zaniedbany przez lata obszar zieleni z niewielkim oczkiem wodnym w centrum, zyskał w 2024 r. nowe oblicze jako rekreacyjno-wypoczynkowy teren parkowy z przestronnymi alejami, okalającymi zrehabilitowany staw, zaopatrzone w pomosty i małą, kameralną scenę. Znajduje się tutaj edukacyjny plac zabaw wodnych, gdzie dzieci mogą poznać zasady działania zapory i młyna wodnego, a także klasa plenerowa z biblioteczką i inspektami do sadzenia roślin. Klasyczny plac zabaw z linarium oraz dogodnie rozmieszczone wśród starodrzewu ławki, dopełniają tę klimatyczną strefę wypoczynku.

59



58





The legend was immortalised in 1997 when Giżycko became friends with the French department of Loire-et-Cher, and our French friends funded a commemorative plaque installed on the island. On one of the top floors of the Water Tower, there is a cosy café (**photo 58**), where numerous archives related to the city's history and its residents are also exhibited. Behind the majestic tower, there is a small Orthodox church (**photo 59**) where Giżycko's Orthodox followers pray.

We continue along Warszawska Street, passing the former girls' high school built in 1907 (now an elementary school) on the left. Then, we reach a brick wall fence that separates the street from the extensive buildings of the Giżycko **hospital**. The impressive, neo-Gothic architecture with a slender tower complex was solemnly opened in 1910 by the youngest son of the German Emperor – **Prince Joachim von Hohenzollern**, as Bethania – a charitable medical institution.

Warszawska Street ends after the hospital grounds, splitting into Suwalska Street and Białostocka Street. Where there is the graceful Greek Catholic church (**photo 60**). As part of the Vistula operation in 1947, various forced resettlers of Ukrainian origin from the southeastern counties of Poland settled in Giżycko and its surroundings. Most of them were Greek Catholics, but until the political changes in 1989, they had limited opportunities to manifest the distinctiveness of their faith and traditions. Not until the late 1990s was a **Greek Catholic church** built in Giżycko. The temple hosts religious services and **International Concerts of Church Music**, which gathers renowned Polish and foreign artists. The intricate iconostasis of the church is the work of the sculptor Jan Płoński; Katarzyna Waraksa wrote the icons displayed in the church. Adjacent to the church is Dubno Square, named after the long-standing cooperation between Giżycko and its partner city, Dubno, in Ukraine.

Moving southward along the short Górna Street (between the church and the Giżycko Fire Brigade unit), we reach a park called **Małpi Gaj** (Monkey Grove) by the residents of Giżycko. Neglected for years, that area of greenery with a small pond in the centre has gained a new, attractive look in 2024. It became a recreational ground with spacious avenues surrounding the revitalised pond, equipped with piers and a small, intimate stage. There is an educational water playground where children can learn about the operation of a dam and watermill, as well as an outdoor classroom with a library and planting tools. A classic playground with ropes and benches conveniently scattered among the old trees completes the atmospheric relaxation area.

60



Po zwiedzeniu cerkwi kierujemy się w lewo ul. Staszica. Po drodze napotkamy wielkopłytkową sypialnię miasta, pobudowaną w latach 70. ubiegłego stulecia jako Osiedle XXX-lecia PRL. Przemierzając na wprost owe, obecnie pokolorowane trochę i przystrojone zielenią, kubistyczne formy, dotrzemy do nowoczesnych boisk rekreacyjnych i **krytego lodowiska**, które ma m.in. służyć przywróceniu sportowych **tradycji łyżwiarских miasta**. W Mazurskim Centrum Sportów Lodowych odbywają się rozgrywki hokejowe. Nieco dalej, obok kościoła św. Anny, należy skręcić w prawo, aby po kilkudziesięciu metrach wejść w rozpoczynający się po lewej stronie ciąg **zabytkowej Alei Lipowej (fot. 61)**. Ta wysadzana gęsto lipami aleja, wiodąca od szosy węgorzewskiej do Lasu Miejskiego, została w znacznej części zniszczona podczas budowy Osiedla XXX-lecia. Pozostał około 800-metrowy fragment, przecięty giżycką obwodnicą.

Las Miejski to ponad 60-hektarowy obszar leśny, położony u północno-wschodnich granic miasta. Było to tradycyjne miejsce wypoczynku mieszkańców Giżycka, którzy w niedzielę wybierali się całymi rodzinami, aby odpocząć na łonie przyrody. Niegdyś w północno-zachodniej części lasu, już za szosą węgorzewską, oczekiwała na gości wspaniała atrakcja – na Wzgórzu Wilhelma stała 20-metrowa wieża widokowa (**fot. 62**), której galeria znajdowała się na wysokości 190 m n.p.m. Odwiedzający Lötzen na początku XX w. polski podróżnik i geograf – Mieczysław Orłowicz, tak pisał o niej w swoim przewodniku:



After visiting the Orthodox church, we proceed left along Staszica Street. On our way we come across a series of housing compounds made of large concrete plates known as 'bedrooms' of the town, built in the 1970s and named 'Osiedle XXX-cia PRL' (30th Anniversary of Polish People Republic). Walking among these colored compounds reminding cubistic shapes and the accompanying greenery around them we arrive in front of a modern sport and recreation area with several courts and an **indoor skating ring**, which is to revive the old **skating traditions of the town**. In the Masurian Center of Ice Sports hokey games are held. A bit further at St. Ann's church, we recommend turning right in order to enter after several tenths of meters into a monumental Aleja Lipowa (**Lime Tree Alley, photo 61**). The alley, densely lined with trees, leading from Węgorzewska road to the Town Forrest, was in majority destroyed during the construction of the housing compounds 'Osiedle XXX-cia'. Only a 800-meter long fragment remained that is crossed by Giżycko ring road.

The Municipal Forest is a 60+ ha forest territory situated at the northeastern borders of the town. It used to be a traditional place of relaxation for Giżycko's residents, who were coming here with their families to rest among nature. A long time ago in the southwestern part of the forest the visitors could find a great attraction: on the Wilhelm's Hill there was a 20-meter high view tower (**photo 62**). Its top platform was at the height of 190 m above the sea level. At the beginning of the 20th century Polish traveler and geographer Mieczysław Orłowicz who was visiting Lötzen, noted in his diary:



Z wieży widać dookoła obszar 60 km kw., a widok obejmuje całą wschodnią część Mazur, widoczną stąd jak gdyby na mapie. U stóp leży Lec (Giżycko) i jezioro Niegocin, a dalej na północ jezioro Mamyry, za którym z lasu wynurają się czerwone dachy pałacu w Steinort (Sztynorcie), na południe widok sięga po Wydminy, na wschód poprzez ogromne lasy aż do Wzgórz Goldapskich i Szeskich.

W pobliżu wieży widokowej znajdowała się stylowa gospoda „Waldschlösschen” (Leśny Zameczek). Obecnie tych atrakcji Lasu Miejskiego już nie ma, ale staraniem Nadleśnictwa Giżycko odtworzono **wypoczynkowo-rekreacyjną** rolę tego miejsca, poszerzając ją również o walor edukacyjny. Nad istniejącymi nadal stawami (fot. 63) zbudowano **pomost z zadaszoną galerią wypoczynkową**, a na brzegu powstało także miejsce do urządzania **ognisk i grillowania**.

Wiosną odbywają się tutaj sławetne giżyckie majówki, latem – biegi rodzinne i wyścigi kolarskie, a zimą las stanowi idealną scenę dla **kuligów** (fot. 64). W głąb lasu prowadzi **ścieżka dydaktyczno-przyrodnicza**, ukazująca ciekawe aspekty leśnego życia. Nad największym **leśnym stawem** znajdują się też pozostałości pomnika żołnierzy 82. Pułku Artylerii Polowej, poległych podczas I wojny światowej (w lesie odbywają się pierwszowojenne rekonstrukcje w ramach zimowej „Operacji Boyen”). Do połowy XIX w. Las Miejski nazywany był Dębowym Lasem z powodu rosnących tutaj wiekowych dębów. W północno-zachodniej części lasu zachowało się kilka z nich w tym najstarszy, liczący ponad 640 lat dąb „Wojciech” (fot. 65). Opodal tego pomnikowego drzewa znajduje się **Izba Przyrodniczo-Edukacyjna „Quercus”** z licznymi, ciekawymi eksponatami.



From the tower you can see an area of 60 square kilometers, the whole eastern part of Mazury, visible from here as if it was drawn on a map. At the foot of the tower you can see Lec (Giżycko) and Lake Niegocin, a bit further to the North there is Lake Mamry, behind which you can see red roofs of the Steinort (Sztynort) palace emerging out of the forest; in the south the view reaches Wydminy; in the east through vast forests the Goldap i Szeskie Hills.

In the vicinity of the view tower there was a stylish inn – ‘Waldschlösschen’ (Forest Castle). At present there are no such guest houses in the Municipal Forest. However, Giżycko Forest Inspectorate attributed **a rest and recreational role to the place**. A pier with roofed gallery for resting purpose was built above the neighboring ponds (**photo 63**), as well as special places for **bonfires and barbecuing** at the banks.

In the spring the renowned Giżycko May spring breaks take place here, in the summer – family runs and cycle races, and in the winter the forest is the perfect scenery for **sleigh rides**. (**photo 64**). **A trail with didactic purpose about nature** leads deep into the forest and show interesting aspects of the forest life. By the largest **pond** in the forest you can find remains of the monument commemorating soldiers of 82nd Field Artillery Regiment who fell in WWI (Reenactments of the WWI take place in the

forest as a part of the winter “Boyen Operation”). Till the end of 19th century Town Forest was called Oak Forest because of ancient oak trees growing there. In the northwestern part you can still find them. The oldest one is over 640 years old and bears the name “Wojciech” (**photo 65**). In the vicinity of this monumental tree you can also find the **Natural and Educational Chamber ‘Quercus’** with numerous interesting exhibits.



BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAPHY

Białuński Grzegorz – „**Osadnictwo regionu wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie**”, Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Olsztyn 1996

Biskup Marian, Labuda Gerard – „**Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach**”, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1988

„Feste Boyen. Pismo Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen” – pod redakcją Grzegorza Białuńskiego, zeszyt nr 8/2005 wydany przez Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

Jackiewicz-Garniec Małgorzata, Garniec Mirosław – „**Zamki państwa krzyżackiego w dawnych Prusach**”, Studio Wydawnicze ARTA, Olsztyn 2006

Kossert Andreas – „**Mazury – zapomniane południe Prus Wschodnich**”, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa 2004

Kruk Erwin – „**Warmia i Mazury**”, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2003

Kuczkowski Wojciech – „**Szlak Wielkich Jezior Mazurskich**”, Wydawnictwo „Fenix editions”, Warszawa 1993

“Löthen. Stadt und Kreis” – praca zbiorowa pod redakcją Erwina Horna, Rautenberg Verlag, Leer 1989

„Masovia. Pismo poświęcone dziejom Mazur” – pod redakcją Grzegorza Białuńskiego, tomy 1/1997 i 2/1999 wydane przez Archiwum Mazurskie przy Stowarzyszeniu „Wspólnota Mazurska”

w Giżycku oraz tom 9/2006 wydany przez archiwum Mazurskie i Towarzystwo Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku

„Mazury. Słownik stroniczy, ilustrowany” – praca zbiorowa pod redakcją Waldemara Mierzwę, Baobab – Warszawa, Retman – Dąbrówno 2008

„Mazurzy. Tradycja i codzienność” – praca zbiorowa pod redakcją Andreeasa Kosserta, WK „Borussia”, Olsztyn 2002

Okulicz-Kozaryn Łucja – „**Dzieje Prusów**”, Wydawnictwo „Leopoldinum”, Wrocław 1997

Orłowicz Mieczysław – „**Ilustrowany przewodnik po Mazurach Pruskich i Warmii**”, Agencja Wydawnicza „Remix”, Olsztyn 1991

Polański Roman – „**Roman**”, Wydawnictwo Polonia, Warszawa 1989

Sakson Andrzej – „**Mazurzy – społeczność pogranicza**”, Instytut Zachodni, Poznań 1990

Toeppen Max – „**Historia Mazur**”, Wspólnota Kulturowa „Borussia”, Olsztyn 1995

Trincker Ernst – „**Kronika gminy leckiej (giżyckiej)**”, Wydawnictwo Mazurskie, Giżycko 1997

Wakar Andrzej, Willan Tadeusz – „**Giżycko – z dziejów miasta i powiatu**”, Wydawnictwo „Pojezierze”, Olsztyn 1966

ZDJĘCIA / PHOTOS

Archiwum UM Giżycko, www.wieza-gizycko.pl, Krzysztof Butkiewicz,
Łukasz Oganowski, Wojciech Marek Darski, Bohdan Makowski,
Marcin Harasymenko, Małgorzata Kulas – Szyrmer, Ewelina Aleksyuk,
Wojciech Stawicki, Filip Stawicki, Kamil Domysławski, CPIIT w Giżycku,
Adrian Mielnik, Patryk Boguszewicz, Krzysztof Nowosielski, Janusz Pilecki,
Jolanta Piotrowicz, MCŻITW, Marcin Olszewski, Włodzimierz Marciniak,
Leszek Klimaszyk, Jarosław Krajewski, PZŻN, Tomasz Karolski, Mariusz Kluk

Urząd Miejski w Giżycku
Biuro Promocji i Polityki Społecznej
Giżycko Town Council
Department of Promotion and Social Policy
al. 1 Maja 14, 11-500 Giżycko
tel. +48 87 7324 137

e-mail: promocja@gizycko.pl
www.gizycko.pl
fb.com/kursnagizycko
instagram.com/gizycko
tiktok.com/@gizycko_official
youtube.com/miastoGizyckooofficial

Publikacja wydana na zlecenie Biura Promocji
i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Giżycku
Published on the commission of Giżycko Town Council
Department of Promotion and Social Policy

Autor / Text: Wojciech Marek Darski

Opracowanie: Biuro Promocji i Urzędu Miejskiego w Giżycku
Prepared by: Department of Promotion and Social Policy

Wydawca / Publisher: drukarniaonline.pl Edward Świrkowicz

Projekt i DTP / Design & DTP: Marcin Pokoński





**GODZINY OTWIERANIA MOSTU OBROTOWEGO
SWING BRIDGE OPERATING HOURS**

10.30 - 11.00	11.05 - 12.30
12.35 - 14.25	14.30 - 17.20
17.25 - 18.25	18.30 - 10.25

Jez. Wojsak



- Przystań port / Harbour, Port
- Kąpielisko / Beach, baths
- Wypożyczalnia sprzętu wodnego / Water equipment rental
- Wypożyczalnia rowerów / Bicycle rental
- Hala sportowa / Sports hall
- Hotel, Pensjonat, Ośrodek Wypoczynkowy, Guesthouse, Recreation Centre
- Parking
- Supermarket
- Pływalnia kryta / Indoor swimming pool
- Kino
- Cinema

- Boisko Orlik / Playing Field
- Lodowisko / Ice rink
- Plac zabaw / Playground
- Pomnik przyrody / Natural monument
- Miejsca do grilla / Wiaty / Grilling spot
- Miejsce na ognisko / Bonfire spot
- Szlaki edukacyjne / Educational trail
- Leśne ścieżki rowerowe / Forest bike path
- Pole namiotowe / Camping site
- Miejsca dla camperów / Place for campers

- Poczta / Post office
- Przychodnia lekarska / Hospital, clinic
- Apteka / Pharmacy
- Restauracja / Bar / Restaurant, Bar
- Stacja paliw / Gas station
- Kościół / Church
- Cerkiew / Orthodox church
- Miejsce pamięci / Cmentarz / Memorial site, Cemetery
- Przystanek autobusowy / Bus stop
- Dworzec PKP / Train station

- Punkt widokowy / Viewing point
- Most obrotowy / Swing bridge
- Informacja turystyczna / Tourist information
- Wieża widokowa / Observation tower
- Stacja paliw / Gas station
- Ulica jednokierunkowa / One-way street

- Spacer po mieście / Walk around the town**
- Historyczny Giza / Historic Giza
 - Miejsca gizańskimi jeziorami / Among Giza lakes
 - Giza / Giza
 - Giza / Giza from above

© Copyright by Centrum Promocji i Informacji Turystycznej Wznowienie i Rozwój Nowawki



Odwiedź
Giżycko
online



Visit
Giżycko
online



kursnaGIZYCKO



@gizycko



@gizycko_official



@MiastoGiżyckoofficial

Egzemplarz bezpłatny
Not for sale

ISBN | 978-83-937757-2-9